

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolej. wysł. 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą. . . . . Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola l. 4. (dom własny). — Konto poczt. Kasy Dżez. Nr. 140.954. — Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 00000

popularny dziennik ilustrowany.

wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

## Trumna ze szkieletem pod podłogą celi zakon. we Lwowie.

### Odkryta tajemnica. Czyżby Barbara Ubryk we Lwowie?

Od kilku tygodni cały Lwów nic innego nie czyta, nic innego nie słyszy, o niczem innym nie mówi, jak tylko o tajemniczej dziewczynie, która nawlasem mówiąc, nie jest tajemnicza, a która jutro 13. bm. w postaci cudnej młodziutkiej Mary Philbin zobaczymy.

Wszyscy więc rozciekawieni tą sensacją szła zapytanie, kto jest Mary Philbin i po co przybywa do Lwowa? Nakoniec ciekawości stanie się zadość. Sprawozdawca nasz W. L. zasięgnął informacji u kompetentnych sfer i oto pion jego wywiadów:

W Ameryce stworzono gigantyczny film pt. „Dziewcze z Karuzeli”. Dziewczęciem tem jest właśnie Mary Philbin, najnowsza i najświetniejsza z dotychczasowych gwiazd ekranu. Wprost bajeczny urok sieje ona powabem swej młodocianej postaci, jest bowiem niezwykle nawet wśród piękności kobiecych zjawiskiem. Zarazem walory artystyczne gry jej, czynią Mary Philbin niezwykłą mistrzynią, która warunkom naturalnym umie nadać fascynujący efekt.

Ta więc Mary Philbin pojawi się u nas jako interpretatorka głównej roli w dramacie „Dziewczę z karuzeli”, a towarzyszyć jej będzie znakomity partner, najurodziwszy z amantów kinowych, Norman Kerry.

Swoją drogą zasługuje na uwagę sama także geneza i wykonanie dzieła, o którym mowa. Podjęła go się najpotężniejsza wytwórnia w Nowym Jorku „Universal City”. Stworzono dramat erotyczny w 10 aktach, ilustrujący rozkosze i cierpienia Praeteru, barwny, o żywej i pomysłowej akcji, przeplatany od czasu do czasu momentami lirycznymi, o ciepłym, głęboko uczuciowym tonie.

Rzecz, jak już stąd wynika, dzieje się w Wiedniu, tym tak ulubionym przez długie czasy Wiedniu, który i nas pociągał w zakłętę koło swych uroków stołecznych, niejednemu więc z widzów przypomni epokę minionego blasku stolicy naddunajskiej.

Dwa bieguny akcji ukażą się na tle dramatu: dwór monarchy, świetnością imponujący i Praeter, ognisko uciech wymyślnych. Wszystko to, jak wskrzeszone jawi się przed oczyma widza. Od jurta 13. bm. na ekranach Marysieńki i Kopernika.

4364



(Do artykułu na stronie 5-tej.)

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści A. K. Greena pt.: „Zbrodnia w parku Gramercy”.

# Z dzielnic niewyzwolonych.

## Potworny program niemieckiej prawicy.

(Od własnego koresp. wschodnio-pruskiego).

Olsztyn, w listopadzie 1924.

Wybory do parlamentu za pasem i wszystkie partie rozwinęły gorącą działalność wyborczą. A ponieważ w niej — jak wszędzie — pieniądź odgrywa najgłówniejszą rolę, przeto partie, dysponujące obfitymi środkami — pensjonatami — intensywniej krzątają się około kaptowania zwolenników. W tem szczęśliwym położeniu znajdują się partie prawicowe, skupiające w swym gronie junkrów pruskich, właścicieli ogromnych włości ziemskich w Prusach Wschodnich i na niemieckim Pomorzu i przemysłowców z Danii i Bawarii.

### Deutschvölkische i Hitlerowcy czyli narodowi socjaliści.

Obie partie obrały sobie za szczytny cel wybawienia ojczyzny z obcej „niewoli“ i doprowadzenia jej do słowiska „godnego wielkiego narodu niemieckiego“, którego przeznaczeniem dzięki wyższości kultury jest przodowanie ludzkości! Z ciężkiej niewoli (!) drogę do niemieckiej wolności zdobyć możemy tylko walką, oświadczają i walkę tę wypowiadają wszystkim i wszystkiemu. Program ich jest tak potworny, zagrażający polskiemu państwu, grozący wyniszczeniu obywateli wschodnio-pruskich zamieszkałych, na zewnątrz zaś zapowiadający jak najdalej idącą agresywność, skierowaną nadewszystko przeciw znienawidzonym, Polsce i Francji, że krew ścina się w żyłach, gdyż dla każdego z nas jasnym jest, iż w razie zwycięstwa rozbitego junkierstwa nie tylko my, mniejszość polska, nemiłosiernie kark pod topór położymy bądźemy zniewoleni (nolens volens nie asymilując się prędko

z większością), lecz że świat cały znów zapłonie pochodnią wojenną, narody ponownie będą zepchnięte w bezdenną głębię nieszczęścia nędzy i głodu. Kiedy w r. 1914 dewiza Niemców było: „walczyć i zwyciężyć“, dziś dewiza ta zamieniła się w potworną: „Walczyć, zwyciężyć lub zginąć, lecz niech cały świat z nami przepada!“

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają nam na głębsze zastanowienie się nad ohydny programem Deutschvölkische i Hitlerowców, podamy tu tylko szkielet dezyderatów nacjonalistów niemieckich. —

Pod względem rasowo-politycznym żądają usunięcia żydów i innych obcych ras (tj. Polaków, Litwinów, Duńczyków, Łużyczan itd.) — z wszystkich posiadłości publicznych. Tylko ten obywatel niemiecki, który bezwzględnie przyznaje się do niemieckiej kultury, posiada pełnię praw obywatelskich. Kto nie jest Niemcem, może przebywać w Rzeszy tylko jako gość i podlega ustawom dla cudzoziemców. To też za swego największego wroga nacjonalistów uważają konstytucję wojenną, która w par. 109 i 110 przyznaje wszystkim równe prawa a w par. 113 bierze — (aczkolwiek tylko na papierze) w obronę mniejszości narodowe. „Nie szczęśliwsza przyszłość Polaków i innych obcoziemnych szczepów — oświadczają narodowcy publicznie — może być myślą przewodnią państwa niemieckiego, lecz dobita narodu niemieckiego. Zapewnie, nikt temu przeczyć nie będzie i mniejszości w Niemczech nie wymagają specjalnych dla siebie praw i przywilejów. Z programu jednak jasno wynika, chęć

powrotu do stanowienia antypolskich ustaw o kolonizacji i wywłaszczaniu, owej hańby kulturalnej, która między innymi pobudziła prawie cały świat przeciw narodowi niemieckiemu. Już obecnie, nie doczekawszy ujęcia władzy w swe ręce, frakcja prawicowa Sejmu pruskiego, pokazała prawdziwe swe oblicze, przedkładając wniosek do etatu ministerstwa wiedzy, sztuki i oświaty publicznej, o wyznaczenie funduszu na obronę dzielnic zagrożonych (!) Wniosek ten, który my uważać musimy jako próg do ustaw wyjątkowych, a w konsekwencjach swych dotyczących także Rzeczypospolitej Polskiej, brzmi:

„Sejm uchwalić raczy przyjęcie następujących wniosków:

Zawezwać ministerium państwowe do poświęcenia niemieckiego na pograniczu i zagranicą więcej uwagi i do udzielania jej pomocy. Ministerstwo winno w tym celu dbać o to, aby w wszytkich szkołach w większej mierze, niż dotąd, — wpajano zrozumienie dla ważności opieki nad niemiecką pograniczą i zagranicą i trzymano w pogotowiu większe środki dla propagandy kultury w zagrożonych dzielnicach“.

Jedno z najważniejszych zadań prawicy, to uzbrojenie narodu przez ponowne zaprowadzenie powszechnej służby wojskowej, co w kolizję wchodzi z artykułem 170 Traktatu Wersalskiego; konieczność zupełnego zniesienia tego artykułu ustawicznie głoszą słowem i piórem.

Jeżeli do tego dodamy żądanie usiłunku prasy, występującej przeciwko interesom narodu niemieckiego (czytaj nacjonalistów), zniesienia nieetykalności posłów, zwalczania kościoła katolickiego i zaprowadzenia monarchii lub dyktatury, natomiast w całej polityce i gospodarce społecznej będziemy w stanie potworny program prawicy niemieckiej.

Obraz nasz byłby niedostateczny, gdybyśmy nie dodali, jak nacjonalistów zapatrują się na wstąpienie Niemiec do Lig Narodów. Wschodnio-

71

SVEN ELVESTAD

## Przygody Roberta Robertsona

Powieść.

(Ciąg dalszy)

Nie jest bajką, że można zamienić wygląd zewnętrzny człowieka. Zreżny lekarz, który zna dokładnie muskulaturę i dla którego sztuka masowania nie jest tajemnicą, może przez odpowiednie zabiegi nadać twarzy określony wyraz, albo też zamaskować ją w odpowiednim czasie. Pamiętam, że Marek Früs miał w ostatnich czasach swego pobytu w pensjonacie szczególny wyraz, który wraz ze zmienionym ubraniem i inną fryzurą nadawało mu obcy wygląd. Teraz zobaczylem, że upodabnia się do pana. W owych dniach był nieco lęklivy i zamyślony, co wyrażało się w jego oczach, podobnych do pańskich. Niech pan będzie zupełnie spokojny, mój panie, jest to tylko pańska wina, że muszę to wszystko panu przypominać. Pan sobie tego sam życzy. Teraz przychodzimy do miesiąca czerwea. Niech pan sobie przypomni, jaka była przecudna pogoda. Zaczęła się jedna z najpiękniejszych pór roku na północy, a Marek Früs rozpoczął ją pod znakiem śmierci.

— teraz, — ciągnąłem dalej, — następuje ostatnia faza pańskiego osobliwego czynu. W owych dniach przekonał pan Marka Früsa, że potrzeba koniecznie zakończyć eksperyment kombinowaną (czy jak to pan określił?) próbą muskułów i krwi, cięciem zadaniem żywemu organizmowi komórek. Chodziło bowiem panu o to, aby spowodować na łopacie ową bliznę w kształcie krzyża, która po jego śmierci miała przekonać wszystkich, że pan został zamordowany, a nie on. Czy się przy końcu sprzeciwił? Czy musiał pan prowadzić z nim głośną dyskusję, aby go przekonać? Czy może dla przygłuszenia tej dyskusji, pani Mereta, kobieta zupełnie muzykalna, musiała przygrywać na fortepianie? Zapewniłem pana, że gdy pomyślę o tych wiosennych, pachnących ogrodach i o tej okropnej grze na fortepianie, o załknionym i zadziwionym wyglądzie ofiary i o pańskiej uporczywej bezwzględności — wtedy, wydać się życie pełne jaskrawych przeciwieństw

### ROZDZIAŁ LIJ

Ciągnąłem dalej moje opowiadania. — W uszach dra Gravenhaga musiało ono brzmieć jak poważna i przemyślona mowa prokuratora. Słuchał uważnie, albo udawał, że słucha. Ale równocześnie wydawał się słuchać czegoś innego. Czy może liczył na jakieś szczęście, na jakiś wybieg?

— Podziwiam pańską świadomą i celową pracę, — ciągnąłem — i sądzę, że w dziejach kryminalistyki niema tak doskonale przy-

gotowanego morderstwa, jak to. Postanowił pan, aby morderstwo nie zostało odkryte i byłoby zawsze pozostało tajemnicą, gdyby nie ta okoliczność, że zupełnie przypadkowo człowiek wziął panu w drogę. Tym człowiekiem jestem ja. Miał pan pecha, panie doktorze Gravenhaga. Czy to nie wyższe zrzadzenie losu, że właśnie ja dostałem się w pobliże pana w owych krytycznych dniach?

W owych dniach usiłował pan wmówić w ludzi, że jest pan zruinowany pod względem umysłowym. Z podziwienia godną spóźnawczością odgrywał pan określoną komedię... Dr. Gravenhag miał jakieś wielkie zmartwienie zagrażające jego życiu. Dlatego ukrywał się. A dzisiaj w nocy napadł go zbrodniarz i zamordował. Tak, tak, widzę, że pan się śmieje gorzkim śmiechem. Wtedy nie wiedział pan jeszcze, że miściciel stoi tuż za panem.

A teraz przystąpmy do dnia przed morderstwem. Czy pan nie drży? Czy nie przeżywa pana wspomnienie? A może patrzy pan na to wszystko jak lekarz na operację, chłodno i bezwrażliwie? Postanowił pan, aby wydarzenie w nocy nastąpiło między 15 a 16 czerwea. Ukończone były wszystkie przygotowania do odjazdu Marka Früsa i Merety. I do pańskiego również. Wiedział pan że dwaj pojadą. Jeden musi pozostać.

(C. d. n.)

# Pomagając młodzieży — budujecie przyszłość narodu!

## Tydzień Akademika polskiego od 9-16 listopada.

niemieckie korporacje nacjonalist. „Heimatbund Heimatsdienst” wystosowały w tej sprawie memoriał do rządu Rzeszy. Zdaniem autorów memoriału Niemcy mogą przystąpić do Ligi n. i. pod nast. warunkami:

„Niemcy żądają notyfikacji odwołania klauzuli, zawartego w art. 231 Traktatu Wersalskiego, dotyczącego winy wojny światowej. — Niemcy otrzymać muszą gwarancję, że po przyłączeniu Niemiec do Ligi Narodów rozpatrzone będą kwestie terytorjalne. Chodzi o sprawy G. Śląska, prowincyj „Posen und Westpreussen”, przydzielonych bez plebiscytu Polsce i dzielnic kolonialnych.

Jak widzimy, nacjonalist. są w swych żądaniach bardzo „skromni”. „Die Zeit” organ ministra Stresemanna poświęca tej sprawie artykuł wstępny i wywodzi, że przyszłość Niemiec leży

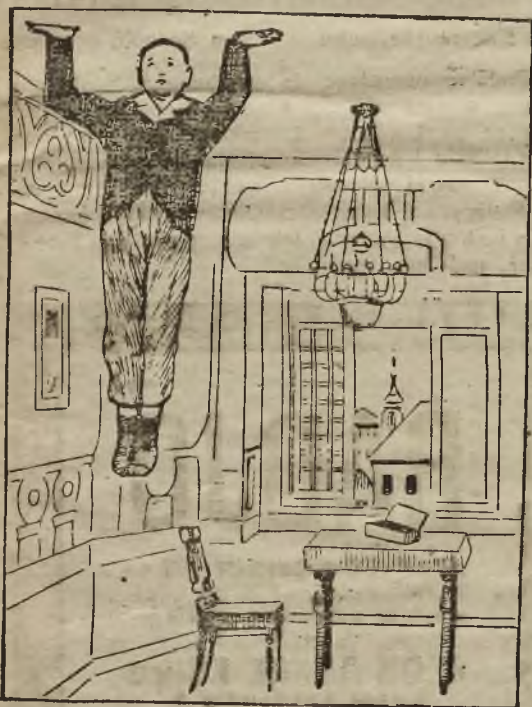
na Wschodzie i że w tym kierunku powinna postępować ich ekspansja.

Rezultatu wyborów jeszcze przewidywać nie można. Zwycięstwo prawicy byłoby największym nieszczęściem nie tylko dla mniejszości narodowych, lecz dla samego narodu niemieckiego a państwu zagranicznemu nie mało narobiłoby kłopotu. Polska w pierwszym rządzie jest wystawiona na atak Niemców. Polska też w pierwszym rządzie powinna baczną uwagę zwracać na to, co się w Niemczech dzieje. Pamiętać powinna, że przyszłość Niemiec leży na Wschodzie i jakkolwiek będzie ster polityki Rzeszy, zawsze istnieje dewiza: „Drang nach Osten”.

Dlatego bacność! Na Zachód wzrok!

Kosłór.

### Z tajemnic sztuki kinematograficznej.



Czem byłaby sztuka kinematograficzna bez tryku kinowego! Zapomocą niego z niemożliwości robi możliwość, z nieprawdopodobnego prawdopodobne. Tryk jest niewyczerpanym źródłem pomysłów. Używa się do tego najróżnorodniejszych środków. Pierwsza rycina nasza (z lewej strony) przedstawia człowieka chodzącego po suficie. Był to znany tryk, który zdumiewał widzów jesz-

cze w początkach sztuki kinematograficznej. Rozwiązanie tej zagadki daje rycina druga (z prawej strony): Podłoga atelier filmowego przedstawia sufit, urządzenie pokoju przymocowane jest odwrotnie. W ten sposób po zdjęciu i odwróceniu kliszy otrzymuje się odpowiednie wrażenie człowieka chodzącego po suficie.

na przyszłość. Szkoły nie posiadają potrzebnego walfstatu dla pracy naukowej. W wielu szkołach brak nawet map, już nie mówiąc o przyrządach fizycznych. Dzieci przychodzą bez książek do szkoły i bez rekwizytów a szkoła nie jest w stanie dostarczyć im tych rzeczy bezpłatnie. — Nauczycielom w Niemczech musi wyczekiwac na swe niżerne pensje.

Państwo nie ma pieniędzy na dotacje szkół, bo sowiecka Rosja utrzymuje całą armię emigrancką zagranych dla zrewoltowania Europy, która według jej planu ma być kedyś bolszewicka!

Ostatnio rząd rosyjski spróbował przerzucić ciężar utrzymania szkół (przynajmniej ludowych), na gminy. Okazało się jednak, że gminy większe nie chcą dać na szkołę. Jedne są faktycznie tak ubogie, że dać nie mogą, inne znów dawać nie chcą.

Pensja nauczyciela ludowego wynosi 6 do 8 rubli miesięcznie. Nauczyciele to żebracy i ludność wiejska nie inaczej ich też traktuje jak żebraków. W klasie na 10 uczniów wypada jedna książka lub jeden ołówek.

Liczba uczniów w szkołach ludowych i średnich zmniejsza się stale. — Przed wojną było w Rosji 62.000 szkół ludowych z liczbą uczniów 4.200.000. Dzięki prasie, która agitowała po wybuchu rewolucji za otwarciem nowych szkół, — liczba ta zwiększyła się między 1919 a 1921 r. do tego stopnia, że w 1921 roku liczono już 76.000 szkół ludowych z 6.000.000 uczniów. — Liczba ta zaczynała jednakże odtąd stale opadać i oto w roku 1923 czynnych było w całej sowieckiej republice 49.000 szkół ludowych a liczba uczniów znalazła do połowy. Rok 1924 wykazuje jeszcze straszniejszy spadek.

A gdy tak wygląda szkolnictwo niższe, cóż dopiero mówić o tem, jak dotowane są szkoły średnie. Jeszcze smutniejsza to statystyka. Liczba szkół i uczniów znalazła o dwie trzecie.

Przed szkolną opieką dzieci tak samo smutnie się przedstawia. Z liczby 4000 freblowskich zakładów pozostało zaledwie 715. A kiedy dawniej freblowskie ogródki liczyły przeszło 200.000 dzieci, obecnie zaledwie 4000 znajduje tam opiekę.

Jeżeli państwo nie ma pieniędzy na szkolnictwo — kończy Lunaczarskiej swoje sprawozdanie, w takim razie niech o tem wie, że następstwa będą bardzo smutne. Rozpoczęliśmy walkę z analfabetyzmem. Walkę tę przegraliśmy — bo rząd nie chce łożyć na szkoły.

### Szukali grzybów, a znaleźli 47.000 franków.

(b) W lasach Sansseta w okolicy Marsylii dwaj mieszkańcy, Courorne Zefryrn Queirel i Izydora Roziere zbierali grzyby. Nagle zauważyli w dziuple skalnej jakąś paczkę, zawiniętą w gazetę. Gdy rozwinieli paczkę zobaczyli ku swojemu zdumieniu bank noty i papiery wartościowe na sumę 47.000 franków. Znaleziony majątek zdeponowali u mera. Okazało się, właścicielem tego skarbu jest pewien wieśniak, który umieścił go w wydrążeniu skały.

### Upadek szkolnictwa w Rosji.

MINISTER OŚWIATY LUNACZARSKIJ DZWIŃNI NA ALAM. — BRAK ŚRODKÓW MATERJALNYCH TAMUJE ROZWÓJ SZKOLNICTWA. — ZANIEDBANIE W SZKOŁACH. — PAŃSTWO PRÓBUJE PRZERZUCIĆ CIĘŻAR UTRZYMANIA SZKÓL LUDOWYCH NA GMINY. A GMINY NIE CHCĄ, LUB NIE MOGĄ DAWAĆ NA SZKOŁĘ. — COŚ NIE COŚ ZE STATYSTYKI SZKOLNEJ.

(?) Minister oświaty w Rosji, komisarz ludowy i lunaczarskiej przedłożył bolszewickiemu parlamentowi, który obraduje obecnie w Moskwie obszerny memoriał w sprawie szkolnictwa rosyjskiego. Sprawozdanie Lunaczarskiego o stanie szkół w Rosji otwiera jaknajgorszą perspektywę

## Dyrekcja Polsk. Monopola Tytoniowego w Warszawie

ulica Nowy Świat 4

ogłosiła w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski“ w Nr. 256, 257 i 258 **zapotrzebowanie na 220.000.000 etykiet jednokolorowych do pakowania tytoniów krajanych w paczki po 25 gr. i 50 gr.** i zaprosiła firmy do składania ofert na warunkach w rzezonem ogłoszeniu szczegółowo wymienionych.

4342

## Zasadzona przestępczyni prosi o rewizję procesu.

Zasadzona pani Kadinec donerwuje się w więzieniu. — Żąda rewizji procesu, aby zdemaskować współwinnych. — Nowy obrońca. — Dawny obrońca oburzony niewdzięcznością swej klientki.

(?) Oślawiona pani Kadinec, która odsiaduje obecnie karę w więzieniu w St. Pölten, skazana na pięć lat za to, że urządziła orgie sadyistyczne w swoim mieszkaniu, (pisaliśmy o tym procesie w „Wiek Nowym“) wysyła teraz listy do znajomych i krewnych, jak również do redakcji dzienników wiedeńskich, błagając o to, aby poparli jej prośbę, wniesioną do władz w sprawie rewizji procesu.

Pani Kadinec dostała osobną celę, ponieważ wszczyniła kłótnię z każdą aresztantką i musiała ją odosobnić. Samotność podzielała jeszcze gorzej na jej nerwy i dawna nauczycielka francuskiego języka, która miała rozległe znajomości w sferach arystokracji wiedeńskiej, obecnie doprasza się, jak o łaskę, aby jej dano jakąś towarzyszkę-aresztantkę, bo oszaleje w samej celi.

Prasa wiedeńska zajęła się sprawą pani Kadinec o tyle, że poświęciła jej kilka artykułów zupełnie bezstronnych.

Czy zdoła to wpłynąć na władze, aby zgodziły się na rewizję procesu, przewidzieć nie można. Zabiega o to bardzo energicznie znany w Wiedniu adwokat dr. Jellinek, którego pani Ka-

dinec wybrała na swego prawnego doradcę. Dawny jej doradca prawny, dr. Alfred Kamer, który bronił ją podczas procesu, obrażony jest z tego powodu, że jego klientka innego wzięła adwokata. Pisze on teraz na łamach „Neues Wiener Journalu“, że istotnie stała się krzywdą pani Kadinec, bo wymierzono jej zbyt wysoką karę. Stało się to jednak bez jego winy, bo wyczerpał wszystko w obronie swej klientki. Jeśli pani Kadinec teraz dopiero mówi o tem, że zdemaskuje współwinnych i opowiada nowemu swemu obrońcy, że pewne osobistości wśliznęły się do jej domu w charakterze uczniów francuskiego języka, aby ją wciągnąć bezwolną w orgie sadyistyczne, to szkoda wielka, iż tych zeznań nie złożyła podczas rozprawy. Byłby ją może uwolnili, a już z pewnością otrzymałaby znacznie mniejszą karę.

Ta polemika odwokata dr. Kramera z panią Kadinec na łamach poczytnego dziennika — zapewne nie pozostanie bez wpływu na miarodajne czynniki.

Pani Kadinec doczekać się może rewizji procesu, a nawet, kto wie, może odzyskać wolność w terminie już niedługim.

## Tydzień akademika polskiego.

(Odezwa).

Do Społeczeństwa Polskiego!

Rada Naczelna do spraw pomocy polskiej młodzieży akademickiej w Warszawie, urządza przy pomocy Wojewódzkich Komitetów i Komitetów Obywatelskich na ziemiach całej Polski w czasie od 9—16. listopada br. „Tydzień Akademika“ pod protektorem Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego. Celem tego „Tygodnia Akademika“ to przyjdzie z pomocą materialną naszej młodzieży akademickiej — to umożliwienie tym, którzy dziś ze wszystkich warstw społecznych wychodzą, kształcą się i przygotowują na przyszłych pracowników i sterników naszej Ojczyzny — spokojnych i bez troski o każdy kęs chleba studjów.

Rodacy! Od Was zależy, czy cel ten osiągnięty zostanie, od Was zależy czy społeczeństwo nasze spoglądać będzie bez obaw i troski w przyszłość — wiedząc że swój największy i najwyższy obowiązek spełniło w zupełności dając nowo wskrzeszonemu Państwu Polskiemu trwale silne podwaliny — kadry prawdziwych i dobrze przygotowanych akademików.

Rodacy! Wierzmy, że wszystkim Wam nie jest obojętny los Waszych synów i córek, los przyszłości drogiej spuścizny wieków Państwa Polskiego! Dlatego zwracamy się do Was z go-

racem wezwaniem, niech w tem wielkiem i doniosłym dziele nikogo z Was nie braknie! Niech każdy z Was czy to groszem swym, czy pracą przyczyni się do jego realizacji! W tem dziele zjednoczyć się muszą wszystkie warstwy społeczne zgodnie dziś synów i córki na wyższe uczelnie ślące! Każde stowarzyszenie czy to zawodowe czy społeczne niech weźmie na swe barki część pracy. Rodacy! Ufamy, że wszyscy i wszystkie Wasze Stowarzyszenia i organizacje popieją nam z pomocą a przez to stworzą wielkie dzieło na pożytek naszej młodzieży, na cwałę kultury i Państwa Polskiego.

Za komitet honorowy:

Ks. Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski, Dr. Stanisław Zimny, Wojewoda Lwowski, Dr. Lucjan Zawistowski, Wojewoda tarnopolski, Dr. Włodzimierz Sieradzki, Rektor Uniw. J. K., Dr. Karol Wątarek, Rektor Politechniki, Dr. Stanisław Niemczycki, Rektor Akad. Med. Wet., Dr. Wiktor Hamerski, Prezes Wojew. Kom. Pom., Gen. Juliusz Malczewski, D-ca Korpusu, Józef Neumann, Prezydent m. Lwowa.

Za komitet wykonawczy:

Dr. Henryk Halban, z przewodniczącego, Edward Montalbetti, sekretarz.

## Kupcy wobec Tygodnia akademika polskiego.

Otrzymałmy następującą odezwę:

Do PT. Kupców i Przemysłowców  
we Lwowie.

Nasza młodzież akademicka przeżywa ciężkie czasy. Wysokie opłaty za naukę, utrzymanie, pomieszkankę wnoszą miesięcznie poważne kwoty i uniemożliwiają ukończenie studjów. Poważną część młodzieży akademickiej naukowo zdolnej, która w przyszłości mogłaby być chlubą narodu, zagrożona jest w swej pracy i przyszłości. Obowiązkiem wszystkich obywateli jest młodzieży naszej pomóc.

W dniach od 9—16. listopada br. odbędzie się we Lwowie i w całej Polsce pod protektorem Dostojnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego „Tydzień Akademika Polskiego“ jako akcja zbiórki funduszy na ten cel. — Kongregacja Kupiecka we Lwowie popiera gorąco tę akcję i prosi całe nasze Kupiectwo by przez udzielenie przedmiotów na loteryję fantową lub datkami w gotówce akcję powyższą wydatnie poparło. — Datki i nazwiska ofiarodawców należy na załączonej liście wpisywać. Za każdą pomoc w jakiejkolwiek formie, udzielonej naszej młodzieży akademickiej składamy staropolskie „Bóg zapłać“.

Za Prezydjum Kongregacji Kupieckiej we Lwowie

Jan Kadernożka, sekr. Jan Sudhoff, prezes.

Podając powyższe do wiadomości Społeczeństwa a w szczególności naszego Kupiectwa, znanego ze swej ofiarności, podkreślamy wysoce obywatelskie i pełne zrozumienia dla konieczności pomocy naszej młodzieży akademickiej Stanowisko Kongregacji Kupieckiej. Oby wszystkie organizacje i stowarzyszenia, tak zawodowe jak i społeczne, podobnie postąpiły.

## RADJO

APARATY i CZĘŚCI SKŁADOWE światowej firmy „Daimon“ ze składów sprzedaje jedynie

LEON APPEL i S-ka  
Lwów, Legionów 1  
Telef. 4—58 i 4—59. 4362

## „Kiedy się te świece wypalą zabiję się!“

Oryginalne samobójstwo artylerzysty.

(b) Oryginalny wypadek samobójstwa wydarzył się niedawno we Francji. W kantine w Niemczech pewien brygadjer 10 pułku artylerji kolonialnej zażądał świec. Kiedy mu ich dostarczono, zapalił je wszystkie i powiedział: „Kiedy się te świece wypalą — zabiję się!“

I istotnie, kiedy wszystkie świece wypaliły doszczętnie, brygadjer wyszedł z kantyny na kurytarz, przyłożył rewolwer do swojej skroni i wypalił, kładąc się trupem na miejscu.

**WZNOWIENIE!** Kinoteatr „SZUKA“ pl. Strzelecki. Wyświetla od dziś 12 bm. i w dni nast. potężny dramat z eposu odrodzenia w 2 s. rj. **WZNOWIENIE!**

12 aktów razem. **LUCREZIA BORGIA** 12 aktów razem.

Reżyserja najgenialniejszego reżysera **RYSZARDA OSWALDA**. Główne role kreują: **KONRAD VEIDT, PAWEŁ WIGENER, A. BASSERMAN i LIANA LAID.** 4360

# Pan Michał ze Zniesienia to... fajny chłop!

## Jego narzeczonej do wiadomości

(d) Onegdaj w numerze „Wieku Nowego“ zamieściliśmy wiadomość, że niejaki Michał Pełechacz z awanturą w stanie pod pitem został aresztowany. O nośnię do tej wiadomości pan Pełechacz przysłał nam list, który, aby narzeczonych między sobą nie poróżnić, zamieszczamy bez zmian w dosłownej treści:

### Wielmożny Panie Redaktorze!

W imieniu s mienia proszę najlaskawiej o umieszczenie niniejszej wzmianki w Wielce szanownem piśmie „Wiek Nowy“.

W „Wieku Nowym“ pod datą 11. XI. 1924 (wtorek) ukazała się notatka w rubryce „aresztowanie we Lwowie“, że Pełechacz Michał i dwaj inni nożowcy byli aresztowani i są zamknięci. Co prawda, że i ja sobie w sobotę dałem do kłapaczki i wróciłem do domu w niedzielę wieczorem, ale nie byłem aresztowany.

Kobieta moja (narzeczona) mówi, że to mnie zamknęli i strasznie się na mnie

pogniewała i gotowa ze mną zerwać, a musi Pan Redaktor wiedzieć, że to dobra dziewczyna i szkoda by mnie ją było, więc proszę najlaskawiej o ogłoszenie, że to był aresztowany inny „Pełechacz Michał“, nie ten zniesieński. Tamten „Pełechacz Michał“, piaskarz (właściciel piaskowni) na Cetnerówce, zamieszkały przy ul. Pijarów.

Tak się przedstawia prawda.

Nie myślę, że to było w zły myśli napisane, ale wszyscy sąsiedzi będą myśleli, że ja siedziałem w furdygarni, a ja fajny chłop.

Całuję rączki Pana Redaktora

**Pełechacz Michał**  
Zniesienie 472.

Ni-wątpliwie narzeczona pana Michała po przeczytaniu tego sprostowania, jako dobra dziewczyna rozpogodzi zachmurzone swoje czoło i w najbliższym karnawale da się panu Michałowi poprowadzić do ołtarza, bo on... fajny chłop.

# Czyżby Barbara Ubryk we Lwowie?

## Tajemnicza tragedia w murach klasztor-nych przy kościele św. Marii Magdaleny.

### Pod podłogą celi zakonnicy trup w trumnie

(Do tytułowej ryciny)

(d.) Z górą lat czterdzięci temu, jak w jednym z klasztorów żeńskich w Krakowie wykryto żywcem zamurowaną zakonnice. Była to Barbara Ubryk, a sprawa jej zelektryzowała wówczas nie tylko monarchję austriacką, lecz wirzała całym światem.

Mianowicie Barbara Ubryk, bogata, młoda dziewczyna,

owlana ideałami chrześcijańskimi,

wstąpiła do jednego z klasztorów pod Częstochową. Gdy w ciągu kilku lat jako zakonnica była świadkiem różnych nadużyć i niewłaściwości w klasztorze, ideały jej zachwiały się, straciła wiarę w pogodne życie klasztorne i miała zamiar wycofać się z klasztoru. Znajomość licznych faktów przez Barbarę i wniesienie znacznego majątku do klasztoru, który to w chwili opuszczenia murów klasztornych przez nią, mógł być wycofany, spowodowały, że pewnego dnia Barbarę U-

bryk zakonnice

krytym powozem

przywiozły do jednego z klasztorów żeńskich w Krakowie.

## W celi zakonnicy pod podłogą szkielet ludzki.

Olbrzymi gmach byłego Zakładu karnego dla kobiet przy ulicy Ujejskiego obok kościoła św. Marii Magdaleny — jak wiadomo — został oddany na cele Politechniki lwowskiej, a od kilku miesięcy przeprowadzane są tam rekonstrukcje. Jest to kompleks dużych budynków dwu i trzypiętrowych, z których główny budynek o trzech piętrach przytyka do kościoła św. Marii Magdaleny. — Przed stu laty mieścił się tam klasztor OO. Dominikanów, który za cesarza austr. Józefa

Żywcem zamurowana zakonnica.

Tu Barbarę w jednej małej celi zupełnie zamurowano, pozostawiono bez wyjścia i światła dziennego, natomiast urządzono w murze mały otwór, którym

na sznurku spuszczano jej chleb i wodę.

Cały szereg lat Barbara przesiedziała w tem zamurowaniu, a klatka jej z czasem przemieniła się w formalną cuchnącą kloakę.

Zaprzysiężona służąca klasztorna codziennie dostarczała jej pożywienie. Z biegiem czasu jednak dostała wyrzutów sumienia i nie mogła znieść cierpień zamurowanej zakonnicy. To też pewnego dnia

napisała list,

opisując w nim cały fakt, poczem list ten wyrzuciła przez mur na ulicę. Podjął go jakiś przechodzień i zaniósł do policji.

Wobec ustawy, że władza cywilna kończy się przed bramami klasztorów, rząd austriacki, co też było jedynym przypadkiem w Austrii, zezwolił policji

wejść w mury klasztorne,

przeprowadzić rewizję i sprawę wyjaśnić. — I tak się stało. Oddział policyjny z murarzem wkroczył do klasztoru. Murarz w wskazanym w liście miejscu począł wyrębywać mur i wtedy rzeczywiście zebrany przy tym akcie przedstawił się zastraszający obraz. Z ciemnej nory wydobyto zakonnice, która urzawszy światłoienne, oślepla i z powodu świeżego powietrza popadła w omdlenie.

Obecnym przy akcie rewizji w klasztorze i rozbijaniu muru był jeden z biskupów, jako zwierzchnik kościelny który, zobaczywszy wynędzniałą zakonnice, tak piszą ówczesne kroniki odezwał się do ksieni klasztornej:

Ty, stara kłempo, coś uczyniła!

Sprawa była głośną. Odbył się nawet proces, na tle którego poławily się także powieści, a różne dędrowne muzea i panoptika tę straszną scenę przedstawiały przy pomocy figur woskowych.

W kilkanaście lat później w Krakowie wydarzył się inny wypadek. Oto przy rozbieraniu budynku klasztorowego w pobliżu kościoła św. Barbary, w miejscu, gdzie dziś stoi gmach Akademii Sztuk Pięknych, na strychu znaleziono

zamurowany szkielet kobiety i dziecka.

Wypadek ten został jednak tajemnicą okryty na wieczne czasy.

Obecnie odkrycia podobnej tajemnicy oczekują się Lwów. Stało się to ubiegłego poniedziałku.

fa II. został zniesiony, budynki zaś zostały przeznaczone na zakład karny dla kobiet pod nadzorem zakonnice, Sióstr Miłosierdzia. Zakład ten przed dwoma laty został zniesiony a aresztantki rozmieszczono po innych zakładach karnych.

W poniedziałek rano w małej parterowej celi klasztornej, w której mieszkała zakonnica, robotnicy przystąpili do rozbierania podłogi.

Pod celą tą znajduje się sklepienie, na

którem umieszczona była podłoga, na niej zaś umieszczone są „legary“ a na tych dopiero była zbudowana faktyczna podłoga. Otóż robotnicy zerwawszy tę podłogę, pomiędzy jedną a drugą

natknęli się na trumnę lub pake.

w której umieszczony był szkielet ludzki. — Gdy robotnik Józef Romańczuk trumnę ruszył swoją łopatą, ta zbutwiała i spróchniała formalnie rozsypała się. Charakterystycznym jest, że nogi szkieletu ludzkiego były prawie na 80 centymetrów pod mur fundamentów, kościółka św. Marii Magdaleny. — W parterze była właśnie wilgoć, która niewątpliwie miała swój wpływ na trumnę, że ta uległa zupełnemu zniszczeniu.

O fakcie zawiadomiono policyjny komisariat VI. przy ulicy Leona Sapielby, skąd natychmiast przybył posterunkowy Mordko celem naocznego stwierdzenia faktycznego stanu. Gdy jednak odszedł, aby o odkryciu tajemniczej trumny donieść do swej komendy, na miejscu zjawił się lekarz miejski dr. Wernicki, który

nie oczekując przybycia komisji,

poleciał gości zebrać i pochować na janowskim cmentarzu. Gdy w krótkim czasie zjawił się w tej celi posterunkowi Mordko i Fritz, nietylko nie zastali szkieletu, ale już to miejsce zostało zupełnie zburzone. Komendant policji insp. Łukomski wstrzymał pogrzebanie szkieletu i o całym zajściu zawiadomił prokuratora. Toteż na miejsce wnet przybył prokurator Swoboda, sędzia śledczy Witoszyński i podinsp. dr. Torwiński. Na ich polecenie wykopany szkielet został wczoraj z cmentarza janowskiego przewiezony do Instytutu medycyny sądowej. Tu dziś będą zbadane kości, czy są męczyzyny, czy też kobiety a nadto znawcy wydadzą swoje orzeczenie, czy nie ma na czasce jakichś znaków gwałtu i jak długo szkielet ten mógł znajdować się zakopany pod podłogą.

**Policja wobec zagadki.**

Śledztwo w tej sprawie prowadzi komisarz Batorski, który przesłuchiwał wczoraj świadków wykopania trumny, poczem odbył konferencję z prokuratorem. W każdym razie policja stanęła przed niezwykłą i zawiłą zagadką, trudną do rozwiązania. — Przypuszcza ona, że w murach klasztornych zajęć mogło morderstwo, a sprawca nie mając okazji pozbycia się trupa, umieścił go w pace pod podłogą. Czy fakt taki zaszedł za czasów klasztoru OO. Dominikanów czy też za czasu zakładu karnego i urzędowania Siostr. Miłosierdzia, ustalić to będzie można po orzeczeniu znawców, jakiej płci jest szkielet i jaka jego jest starość.

**Fantazja czy też prawda?**

W toku dyskusji policyjnej w Urzędzie śledczym komisarz Stoików przypominał sobie fakt, że przed trzema laty przesłuchiwał jakąś kobietę, przyzymaną na kradzieży. W czasie przesłuchania podała ona, że za morderstwo odbywała ona karę 20-letniego więzienia właśnie w zakładzie Marii Magdaleny. W czasie jej tam pobytu

pewna zakonnica miała zabić drugą,

a trup tej miał być ukryty gdzieś w murach zakładu. Naturalnie do opowiadania tej kobiety nie przywiązywano wówczas żadnej wagi, uważano bowiem, że ona fantazjuje. Dziś

## WIEWOLNIK ZMYŚKÓW (KREW NA PIASKU).

W gł. roli **RUDDOLF VALENTINO**.  
Wybitne cechy tego wielkiego filmu:  
Erotyzm i piękność, — Siła i Spor,  
Nieokreślana żądza. — Wstrząsające  
sceny. Wspaniałe widoki, mistrzow-  
ska gra artystów. 4361

Wkrótce w „APOLLO“

jednak pokazuje się, że na rewelacjach odnośnej kobiety może być jakiś cień prawdy. To też możliwem, że w sprawie tej odszukane zostaną jakieś akta, co znowu jest dość trudną rzeczą dla braku nazwiska tej kobiety oraz osoby poszkodowanej, która spowodowała przytrzymanie byłej aresztantki z zakładu Marii Magdaleny.

Wiadomością o znalezieniu trumny ze

zwłokami pod podłogą celi zakonnicy wczoraj cały Lwów został poruszony tak, że snuto na tem tle najrozmaitszego rodzaju opowiadania i przypuszczenia.

Znawcy kryminalistyki twierdzą, że szkielet znaleziony niewątpliwie tyczy się tragedji tajemniczej, rozwiązania której trudno się spodziewać.

## Z SALI SĄDOWEJ.

**Epilog targnięcia się na policjanta.**

(d) W kwietniu br. nieśaki Wolf Roland, gdy go na placu Solskich aresztował posterunkowy Zabratyński, wywołał wielką awanturę i targnął się czynnie na policjanta. Za to Boland odpowiadał wczoraj w sądzie karnym przed sędzią jednostkowym r. Lyczkowskim. Oskarżał prokurator dr. Paklikowski, bronił dr. S. Weiss. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia wydał wyrok uwalniający Bolanda od winy i kary, a to na podstawie

(d) W kwietniu br. nieśaki Wolf Boland, w chwili popełnienia zbrodni gwałtu publicznego działał w afekcie patologicznym.

## Dziewica z Haremu

29169

## Nie cukiernie, ale kawiarnie uprawiają wyzysk

(rs) Cukiernicy lwowscy bionią się przed zerzutami wyzysku. Nadesł li nam pismo, w którym „jeden za wszystkich“ cytując zereg ar. umenów, usprawiedliwiających ceny obecne w cukierniach. Autor listu twierdzi, że właściciele cukierni z wyjątkiem dwóch są obecnie białakami, a pasek ciastkami uprawiają nie cukiernie, ale kawiarnie. Cukiernie odpowiadają kawiarniom ciastka po 8—15 groszy kawiarnie jednak za te same ciastka pobierają od publiczności po 25 do 30 groszy, fabrykując tem samem droższą. Dlaczego tam niema kontroli i dlaczego nikt nie bada racunków? W Warszawie są ciastka droższe, niż we Lwowie, po ieważ kosztują tam po 20—30 groszy, w kawiarniaca zaś po 50—70 gr. We Lwowie płaci się u chłopów za jaja po 16—18 groszy, za masło zaś po 5—7 zł. za kg., sk tkiem czego istotnie trudno jest skalkulować cenę ciastka. Przed wojną 2 jaja kosztowały 10 groszy, ciastko zaś 10 groszy również, dziś stosunek ten jest i ny, więc wyższe muszą być także cen. w cukierniach. W uwagach tych jest niemało słuszności, a władze, zwalczające lichwę, powinny zabrać się do ostrzeżenia dotąd kontroli kawiarni, gdzie istotnie ceny są wygórowane.

## Z teatru.

„HRABINA MARICA“ — E. Kalmana.

Nairodzeńsza siostra „Księżniczki czardasza“! Można się nawet pytać, czy te dwie siostrzycy nie są — bliźniętami. Podobieństwo bowiem jest tak ludzające, że pytanie powyższe mimowoli się nasuwa. Stąd naturalnie nie dziw, że obie mówią jednym i tym samym językiem, że używają tych samych zwrotów... Można by tych porównań zacytować bardzo, bardzo dużo... Rzecz jasna — tak może być czasem... w rodzinie! Jedna tylko istnieje różnica między tymi siostrzycami. Oto Sylwa Varescu przeżywa historję istotnie interesującą, psychologicznie prawdziwą, podczas gdy dzieje hrabiny Maricy wloką się do wiadomego zresztą końca bardzo długo!

Nie wchodząc bliżej w dzieje przeżyć podobne bardzo bogatej i dlatego prawie bardzo ekscentrycznej w postępowaniu bohaterki operetki stwierdzić muszę, że libretto Juljusza Brammera i Alfreda Grünwalda do zupełnie szczęśliwych nie należy. Dość płytkie w ujęciu, jak na operetkę mało dowcipne, mogłoby się ratować jedynie muzyką i. grą artystów. Co do pierwszej, gdybyśmy nie znali: „Księżniczki czardasza“ moglibyśmy uważać ją za istotnie bardzo piękną. Niestety Kalman zanadto blisko spowinowacił obie swoje bohaterki — muzycznie i tak bardzo „pracuje“ na swoje własne tematy, że o oryginalnem pięknie trudno mówić. Zażę w tej muzyce reminiscencji z „Księżniczki czardasza“ — za mało nowej inwencji, by można było uznać operetkę za stojącą na równi z innymi Kalmanowskimi dziełami.

Ratować zatem może sytuację gra artystów, która na naszej scenie nie pozostawiała wiele do życzenia. Naturalnie na plan pierwszy wysunęła się jako przedstawicielka głównej roli p. Miłowska, która dała kreację bardzo interesującą, wokalnie pod każdym względem piękną, zwłaszcza, że o ile operetka daje wogóle pole do popisu, daje je właśnie Maricy, w jej usta wkładając najpiękniejsze piosenki. P. Miłowska umiała jak zawsze utrzymać pożądaną równowagę między świadczeniami głosowemi i scenicznemi zdobywając sukces zupełny. Obok niej wystąpiły p. Kasprowiczowa, jak zawsze znakomita i w tej swojej roli, rzuconej dopiero na tło aktu III-go, p. Rapacka, grająca z werwą rolę podlotka, wreszcie p. Skringerówna, która dała udatną postać cyganki (akt I-szy). Jej produkcje wokalne należy z całym uznaniem podkreślić. Piosenka cyganki była zaśpiewana bardzo ujmująco.

Z artystów wystąpił w operetce pp. Kuligowski, jak zawsze staranny w opracowaniu swych ról, p. Tatrzański, usiłujący ratować dość bladą postać Żupana doskonałą swą grą, p. Kowalski, który dał typ może nieco przejawia-

# J RODZICE! Zaprowadźcie swe dzieci do KINA „APOLLO“, niech po ziwiają i ubawią się genialnem dzieckiem JACKIE COOGANEM

w najlepszej i najświetniejszej jego kreacji „DZIECKO CYRKU“. Tem bardziej rzecz  
go na widzenia, że w tym samym programie dzieci  
ujrzą uroczystości pogrzebowe Henr. Sie kiewicza. **Dziś 12 hm. po raz ostatni.**

ny i zbyt hałaśliwy, ale dobry, p. Szosland doskonały w komicznej roli Penizka, kamerdynera i inni, którym powierzono role drobniejsze.

Nad stroną choreograficzną czuwał tym razem p. Stanisław Faliszewski. Ewolucje taneczne były oryginalne, zwłaszcza zasługuje na podkreślenie akt II-gi operetki zawierający tańce pięknie pomyślane i interesujące w swym układzie.

Operetkę wystawiono bardzo starannie, wyposażając ją w dobre dekoracje, kostjomy, wre-

szcie dwa zespoły orkiestralne (Jazz-band i muzyka cygańska), które produkowały się na scenie. Batutę dźwierzyl p. Tadeusz Seredyński, któremu za staranne przygotowanie całości pod względem muzycznym należy się żywe uznanie.

Na zakończenie drobna uwaga: całość robiłaby wrażenie korzystniejsze gdyby nie była tak długa. Czyby nie powinien popracować nad skrótami ołówek reżysera — wartoby pomyśleć!  
Prof. Lesław Jaworski.

## Sejm wyraża rządowi votum ufności.

Warszawa. (Pat.). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu odbyło się głosowanie nad zgłoszonymi w toku dyskusji wnioskami o wyrażenie rządowi votum ufności. Jak wiadomo były trzy wnioski: 1. pos. Wasyńczuka (ukr.) i Rogali (Białorusin) o wyrażenie votum ufności oraz orzeczenie, że Sejm odrzuca preliminarz na rok 1925. 2. Wniosek p. Skrzyby (komunista) wyrażający również votum ufności i zawierający odmienne sformułowanie odrzucenia budżetu i 3. wniosek tychże posłów, że Sejm nie przyjmuje do wiadomości oświadczenia prezesa Rady ministrów. — Marszałek zaznaczył, że ostatni wniosek pokrywa się z wnioskiem pierwszym. Na wniosek p. Rozmarina głosowano pierwszą część pierwszego wniosku imiennie, przyczem 237 posłów opowiedziało się przeciw temu wnioskowi, a 52 za wnioskiem. W ten sposób tę część odrzucono. Odrzucono również drugą część wniosku o odrzucenie preliminarza w głosowaniu zwykłym znaczną większością głosów. Dalszych wniosków, jako załatwionych w pierwszym głosowaniu, nie głosowano.

Preliminarz budżetowy na rok 1925 odeślano w pierwszym czytaniu do komisji budżetowej. Marszałek zwrócił się do przewodniczących komisji o szybkie zwołanie posiedzenia dla rozdziału referatów. Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawy zaliczające Krzeszowice do rzędu miasteczek.

Następnie referował p. Dzierżawski (Z. L. N.) nowelę do ustawy o związkach zawo-

wych, względnie o stowarzyszeniach i związkach. Nowelę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Dalej przyjęto poprawki Senatu do ustawy o organizacji konsulatów i czynnościach konsulów. Najważniejsza poprawka dotyczy rozszerzenia mocy obowiązującej ustawy na obszar wolnego m. Gdańska.

Dalej składał ks. poseł Styczyński (Z. L. N.) sprawozdanie o wniosku posłów ks. Herza i Milczyńskiego o zmianie ustawy o rozciągnięciu na obywateli państw obcych przepisów prawnych co do odszkodowań z tytułu nieszczęśliwych wypadków przy pracy, niezdolności do pracy, śmierci i braku pracy. Komisja ochrony pracy uchwaliła rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi ustaw o pomocy dla reemigrantów z Niemiec i o uregulowaniu zaległych rent, które obywatele polscy nabyli z tytułu ubezpieczeń społecznych w Niemczech. Przyjęto rezolucję wraz z poprawką p. Herza, na kładającą na rząd obowiązek wniesienia projektu takiej ustawy w ciągu czterech tygodni.

Dalej przyjęto bez uzasadnienia nagłość czterech wniosków (Z. L. N., Ch. D., PPS. i Ch. N.) w sprawie nadużyć na Górnym Śląsku.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godzinie 16.

## Triumf prem. Grabskiego.

Nacjonałści polscy opamiętali się. — Nauczka dla mniejszości narodowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wczorajsze obrady sejmu miały charakter zupełnie spokojny, a posiedzenie trwało krótko. Przy głosowaniu nad wnioskiem mniejszości narodowych wyrażenia rządowi votum ufności okazało się, że nacjonałści polscy nie zdecydowali się tym razem pójść z nacjonalistami obcymi, wobec czego także narodowa demokracja i grupa Dubanowicza głosowała przeciw votum ufności, tak więc premier Grabski

otrzymał olbrzymią większość. Trzy kluby mniejszościowe przekonały się chyba wczoraj, jak nie stosowną prowadzą politykę. Dążyły do obalenia prem. Grabskiego, a tymczasem przyczyniły się do jego triumfu, jakiego nie zaznał jeszcze żaden rząd. Nigdyby rząd ten nie wyszedł z debaty budżetowej tak wzmocniony, gdyby nie wnioski mniejszości. Centrum i lewica z całą świadomością podtrzymały gabinet prem. Grabskiego, le-

wica w przekonaniu, że przedłużenie żywota rządowi będzie wyzyskane dla usunięcia znanych powszechnie braków.

Tuż przed rozpoczęciem głosowania posłowie „Wyzwolenia“ z województw wschodnich — Wojewódzki, Hołowacz, Bon i Szapiel zawiadomili prezesa „Wyzwolenia“, że usuwają się z klubu z powodu zbytniego optymizmu stronnictwa. Potem głosowali już razem z mniejszościami narodowymi. Ponieważ z „Wyzwolenia“ wystąpili niedawno posłowie Balin i Szakun, usunęli się ze stronnictwa tego elementy, mające raczej na oku interesy mniejszości, aniżeli interesy państwa.

Wedle nieprawdopodobnych pogłosek grupa tych secesjonistów ma zamiar połączyć się z komunistami.

### NADEŚLANE

ADWOKAT i OBROŃCA  
**Dr. Eugeniusz REITER**  
Lwów, ul. Jagiellońska 20. 4257

### Podziękowanie.

Doktorowi  
**Maksymilianowi Rollerowi**  
za bezinteresowne wyleczenie z bardzo niebezpiecznej i groźnej choroby syna naszego Edzia, tą drogą wyrażamy swą bezgraniczną wdzięczność za uratowanie życia, jakoteż za sumienną i gorliwą opiekę lekarską, składamy „Bóg zapłać“.  
29107 Saturnin i Józefa Grollowie.

Swiżo opuścił prasę numer trzeci tego niezwykle popularnego miesięcznika powieściow.

### „ŻYCIE“

zawierającego niezmiernie bogatą treść literacką, jakotż artystycznie wykonane portrety naszych gwiazd scenicznych. Cena numeru zł. 1 30. Do nabycia we wszystkich księgarniach, kioskach, dworcach kolejowych, oraz wprost w Administracji „Życia“ Cieszyn, — skrytka pocztowa 25. 4301

### LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE.

Warszawa. (AW.) Liczba bezrobotnych w całym państwie powoli, lecz stale zmniejsza się, i tak dnia 18 października zarejestrowanych było 148.000 bezrobotnych, 1 listopada zaś tylko 144.000. Tłómaczy się to między innymi rozpoczęciem kampanji cukrowej.

### DOCHODY Z PODATKÓW I MONOPOLU.

Warszawa. (AW.) W ciągu 10 miesięcy od stycznia do października wpływy podatków pośrednich doszły do sumy preliminowanej na cały rok, a w tym czasie dochody z monopolu państwowego przewyższyły sumę preliminowaną z góry o 20 mil. zł. Rząd przewiduje, że nadwyżka wpływów z podatków pośrednich i monopolów z końcem roku przekroczy preliminarz o 100 mil. zł.

### NOWY LIST ZINOWIEWA.

Berlin. (Pat.) Według doniesień z Nowego Yorku, policja polityczna przychwyciła list Zinowiewa, który pod względem szorstkości przewyższa list, przejęty w Londynie.

# Rekonstrukcja gabinetu.

Zmiana na stanowisku dwóch ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Zapowiadana i tylokrotnie odkładana rekonstrukcja gabinetu ma dziś być rozpatrywana i rozwiązana. Tak przynajmniej opowiadano wczoraj w kuluarach sejmowych. Na razie nosi się premier Grabski z zamiarem zmiany na dwóch stanowiskach, tj. w Ministerstwach spraw wewn.

i sprawiedliwości oraz obsadzenia podsekretariatu w Ministerstwie spraw wewnętrznych i przemysłu i handlu. Jako przyszłego ministra spraw wewnętrznych wymieniają pos. Thugutta, a jako ministra sprawiedliwości prokuratora i b. wiceministra Rudnickiego.

## Demonstracyjny wniosek narodowej demokracji.

„Piast” i „Chadecja” ratują sytuację.

(telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej, na którym omawiano dodatkową ustawę skarbową na rok 1924, gdy doszło do rozważania budżetu Ministerstwa dla spraw zagranicznych, poseł Rymar postawił demonstracyjny wniosek

skrócenia tego budżetu. Gdy doszło głosowania, okazało się, że przedstawiciele lewicy nie zbyt licznie przybyli na posiedzenie komisji, tak, że tylko dzięki pomocy chrześcijańskiej demokracji i „Piasta” (8 głosów przeciw 7) upadł wniosek narodowej - dem.

## Afera szpiegowska Maksymczuka.

Jak rząd uspokaja publiczność.

Warszawa (z). Pod naciskiem prasy stołecznej i prowincjonalnej zdecydował się wreszcie rząd udzielić za pośrednictwem agencji telegraficznej informacji w sprawie posądzonego o szpiegostwo urzędnika Ministerstwa spraw wewn. Maksymczuka. Komentując wyjaśnienia PAT. zaznacza „Kurjer Poranny”, iż sprawiają one wrażenie, że uspokaja się publiczność co do moż-

liwości wglądania Maksymczuka w sprawy większej wagi, a pośrednio potwierdza się posądzenie go o działalność szpiegowską. „Kurjer Poranny” zapytuje, czy naczelnik wydziału politycznego Rutkowski, tylko dlatego nie ponosi żadnej odpowiedzialności za to, co się dzieje w jego wydziale, że był mężem zaufania b. ministra Kiernika, a obecnie ministra Hübnera.

## Pożyczka francuska dla Rosji byłaby... zbrodnią!

Francja niema pieniędzy na własne potrzeby.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Sprawa pożyczki dla Rosji jest obecnie przedmiotem sporu w łonie francuskiej koalicji rządowej. Organ Herriota stwierdza, że Francja niema

pieniędzy na najniezbędniejsze potrzeby własne. Dlatego odpływ kapitałów do Rosji byłby nie tylko szaleństwem, ale wprost zbrodnią.

## Strajk kolej. w Austrii zakończony!

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z). Wczoraj w godzinach popołudniowych zakończył się strajk w Austrii. Projekt jednorazowych podwyżek

odrzucono, przyznając kol jarzom austriackim stałe dodatki.

## Debata nad przyszłą wojną rosyjską.

Żądanie militaryzacji całego narodu rosyjskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z). „D. Telegr.” donosi z Rygi, że na wielkim zebraniu komunistycznym w Moskwie debatowano nad przyszłą wojną, która czeka Rosję. Znany komunistą

Unschlicht domagał się przygotowania i militaryzacji całego narodu. Biedniacy wskazywał na rolę, jaką niewątpliwie odegra w tej wojnie kawaleria rosyjska.

## Dwie głowy ludzkie oderwane drutem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Koło Berlina, w pobliżu miejscowości Martwitz, przeprowadzono w poprzek drogi drut. Jadący w szyb-

kim tempie samochód wyrwał się, a dwóm pasażerom, którzy siedzieli w aucie, drut oderwał głowy.

## DONIOSŁE ODKRYCIE NAUKOWE.

Toko. (Pat.). Prof. Kusam donosi, że udało mu się wykryć bakcyll odry.

## REPUBLIKA MOŁDAWSKA.

Wiedeń. (Pat.) Jak donosi „N. Fr. Presse” z Bukaresztu rząd sowiecki ogłosił wczoraj urzędową proklamację o utworzeniu republiki mołdawskiej. Z tego powodu w Teraspolu i w kilku innych miejscowościach na lewym brzegu Dniestru odbyły się wielkie uroczystości. Bessarabskie władze wojskowe przedsięwzięły środki zapobiegawcze, aby pod wpływem tych wydarzeń nie usiłowano również i na terytorjum pogranicznym rumuńskim rozwinąć akcji w tym kierunku.

## SEIPEL TWORZY NOWY RZĄD.

Wiedeń. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Narodowej podał prezyd. Niklas do wiadomości dymisję gabinetu. Komisja główna Rady Narodowej postanowiła powierzyć kanclerzowi Seipelowi misję utworzenia gabinetu. Seipel zgodził się pod warunkiem, że musi naprzód w obradach z poszczególnymi partiami dojść do przekonania, iż może przyjąć odpowiedzialność za dalsze kierownictwo agend państwowych.

## SPRAWA STANU WYJĄTKOWEGO NA KRESACH.

Warszawa. (z) W Związku z odbytym przed kilku dniami zjazdem wojewodów rozeszły się pogłoski, iż jeden tylko wojewoda wypowiedział się na tej konferencji za reformami społecznymi, odrzucając system represji administracyjno - wojskowej. — czyż, iż za jedyny środek uspokojenia uważa ją ogłoszenie w województwach wschodnich stanu wyjątkowego. Wynikiem tej narady było jakoby uzgodnienie poglądów między ministrami spraw wewnętrznych i sprawiedliwości co do zasad stanu wyjątkowego, który ma być rzekomo w powyższych województwach ogłoszony. Odnosny projekt Rady ministrów ma być wniesiony do Sejmu.

## KONFERENCJA PRZEMYSŁOWCÓW NAFTOWYCH.

Warszawa. (AW). W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja przemysłowców naftowych w sprawie utworzenia syndykatu naftowego. Wybrano komisję, której polecono opracowanie szczegółów kartelu.

## REWIZJA UMOWY W SPRAWIE SPRZEDAŻY PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ.

Warszawa. (Pat.). Komisja rolno - przemysłowa po przeprowadzeniu dyskusji nad wnioskiem posła Poniatowskiego o reorganizacji państw. lasów postanowiła powołać podkomisję, złożoną z 5 przedstawicieli największych klubów poselskich dla przeprowadzenia rewizji umów w sprawie sprzedaży puszczy Białowieskiej i statutu polskich lasów państw. — Podkomisja ma zdać sprawozdanie do dwóch tygodni. Następnie przyjęła komisja w III. czytaniu projekt ustawy o licencjonowaniu ogierów.

# „Będziecie wiedzieli, co to jest bieda“.

Prawie cała wieś poszła z dymem.

(d) Przed ławą sędziów przysięgłych stanął wczoraj Andrzej Rogoża, liczący lat 64, gospodarz z Ułazowa, powiat Cieszanów, oskarżony o podpalenie swego gospodarstwa, skutkiem czego spłonęła prawie cała wieś.

Rozprawę prowadził r. Göttinger, w skład trybunału wchodziłi radcy Dukiet i Mainowski, oskarżał prokurator dr. Ogonowski, bronił dr. Żywicki.

Według aktu oskarżenia Rogoża ożenił się w Ułazowie i przystawszy na grunt swej żony Marii, pobudował na nim budynki z materiałów, które sobie kupił za zarobione pieniądze. Budynki te wedle ustawy cywilnej stały się własnością żony. Od lat 10 z górą Rogoża z żoną i dziećmi żył w niezgodzie, narzekając na nich, że czynią mu krzywdę, gdyż rzeczywiście żona jego, będąc kłótliwego usposobienia, dokuczala mu i podburzała dzieci przeciw niemu.

Rogoża z zemsty odgrażał się, że gospodarstwo swoje podpali na czterech rogach i nie będzie uważał na sąsiadów, gdyż ci pozwalają na to, że żona i dzieci krzyw-

dzą go. Toteż d. 28 czerwca br. — jak twierdzi akt oskarżenia — podpalił komorę tak, że gospodarstwo jego stanęło w płomieniach. Wskutek silnego wiatru, pożar przerzucił się na sąsiednie chaty, kryte słomą, a w ciągu nocy spaliło się 49 gospodarstw. Rogoża nie ratował swoich budynków, natomiast założył ręce i mówił: „teraz będziecie wiedzieli, co to jest bieda“, po czym udeł się do niedaleko mieszkającej córki Jewki Wojtowicz, z którą żył dobrze.

Oskarżony Rogoża wypiera się winy, że nie miał zamiaru podpalać a odgrażał się dla postrachu. Krytycznej nocy spał w stodole i przypuszcza, że pożar spowodowała córka jego Marija, która wybierała się na odpust do Lubaczowa i chodziła po komorze ze światłem, szukając ubrania.

Ponieważ świadkowie zeznali, że nie widzieli oskarżonego, jakoby on podpalał własne obejście, sędziowie przysięgli zaprzeczyli postawione im pytanie, a trybunał wydał wyrok uwalniający Rogożę od zbrodni podpalenia.

rze patryjotycznych jednostek niewiele można zaiste znaleźć obecnie. Cześć pamięci bo haterskiego bojownika o naszą wolność!

## Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sroda Wielki koncert ku uczczeniu 75 rocznicy zgonu Chopina.

Czwartek „Cyrułk sewilski“, — wznowienie z udziałem Paszkowskiego w roli Bartoła

TEATR MAŁY.

Sroda „Prawo pocałunku“.

Czwartek „Prawo pocałunku“.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda „Hrabina Marica“.

Czwartek „Hrabina Marica“.

„Teatr Bagatela“, ul. Rejtana 3. — Obecny program: „Koszalki—Opalki“ Rewiewka aktualna. M. Mrski, L. Haristen, Willy Dtrich, wirtuoz instrumentalny. „Podatek obrotowy“ farsa aktualna. Początek o godz. 8.15.

Wyjaśnienie. Doszło do mojej wiadomości, że lansowane po Lwowie pogłoski, jakoby toalety pani Miłowskiej, w których występowała „Hrabina Marica“ sprowadzono z Wiednia i Paryża. Celem sprostowania tych fałszywych pogłosek oświadczam niniejszem, że wszystkie toalety pani Miłowskiej do „Maricy“ zostały wykonane w mojej pracowni „Stanisława“, Lwów, Akademicka 22. 4363.

50 proc. zniżki w Teatrze Wielkim. Jak już donieśliśmy we czwartek będą ceny miejsc w Teatrze Wielkim o połowę tańsze na ostatnim przedstawieniu senzacyjnej sztuki Czirikowa. — We własnym interesie winni wszyscy jak najwcześniej zgłosić się w kasach, gdyż w ostatniej chwili może zabraknąć biletów.

„Prawo pocałunku“. Sukces jaki zdobył Teatr Mały tą sztuką, przeszedł wszelkie oczekiwania. Codziennie sala jest przepelniona a publiczność bawi się znakomicie dzięki przepysznej grze pp.: Bilińskiej—Czarnowskiej i Rasnickiego oraz całego zespołu zgranego idealnie. „Prawo pocałunku“ długo jeszcze utrzyma się na afiszu a zasługując na to, bo sztuka jest dobra a wykonanie pierwszorzędne. —

Wielki Koncert symfoniczny. Pierwszy w tym sezonie koncert symfoniczny, który odbędzie się w środę w Teatrze Wielkim wywołał żywe zainteresowanie, gdyż program jest bardzo obfity a wśród wykonawców pierwszorzędne siły.

Danzing urządzany staraniem Komitetu „Tygodnia Akademika“ odbędzie się w niedzielę dnia 16. br. o godz. 6-tej wieczorem w Kasyne Miejskiej. Karty wstępu otrzymać można codziennie w Kasyne Miejskiej w godzinach między 6 a 7 wieczorem. Komitet dokłada wszelkich starań, by zapewnić uczestnikom miłą i swobodną zabawę towarzyską — nie wątpimy przeto, że danzing ten będący niekako zankcją „Tygodnia Akademika“ osiągnie jak najwięcej chętnych, zwłaszcza, że ceny wstępu i bufetu są bardzo niskie, a i strój nie krepulący.

(d) Znalezione dziecko. Posterunkowy Głównicki, w poczekalni trzeciej klasy na głównym dworcu kolejowym znalazł porzucone dziecko. — Jest to chłopak, liczący około 13 miesięcy. Zająkował się nim drugi Komisariat miejski, a za matką policja zarządza poszukiwaną.

### „ŚMIESZNOŚCI DYPLOMATYCZNE“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wedle krążących pogłosek posłem w Wiedniu Lasocki, do Wiednia miałby pójść z Hagi p. Kowalski, a do Hagi poszedłby znany ze swej bardzo wadliwej taktyki dyplomatycznej, pupil ze stronnictwa chrześcijańsko-narodowego, Koźmiński. „Kurjer Poranny“ omawiając te kandydatury zaznacza, że o ile idzie o dysygnowanie p. Lasockiego do Pragi, to możnaby z całą powagą dyskutować pro i contra, ale pomysł mian. p. Kowalskiego musi, we Wiedniu jest wprost krotokrwisty. Dziennik domaga się, aby położony wreszcie koniec tym śmiesznościom dyplomatycznym, na które narażają p. Kowalskiego, z zawodu profesora fizyki, jego pseudoprzyjaciele polityczni. Pismo podnosi dalej ogromne znaczenie Hagi, jako przedpokoju Londynu i słuchawki Niemiec i omawia potrzebę wysłania tam jakiegoś poważnego kandydata, a nie byłego urzędnika prokuratorji skarbu ze Lwowa, który swoją karierę, zdawało się, zakończył naiwnym występem w Genewie.

### FABRYKA PLAGE—LASKIEWICZ BĘDZIE PO-CIĄGNIĘTA DO ODPOWIEDZIALNOŚCI.

Warszawa. (Pat.). Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje w sprawie ostatniej katastrofy lotniczej pod Warszawą, że zarządziło natychmiast surowe śledztwo. Dalsze badania techniczno—naukowe będą kontynuowane energicznie, aby w razie stwierdzenia braków materiałowych wysnuć z wypadku tego jak najdalej idące konsekwencje, tak aby na przyszłość wady materiałów lub fabrykacji nie powodowały dalszych ofiar w ludziach i materiale. Pociągnięta również zostanie do odpowiedzialności (jak to było przed dwoma miesiącami) fabryka Plage i Laskiewicz, w razie skonstatowania winy. Opinią publiczną dowiemy się we właściwym czasie o wynikach śledztwa i ewent. dalszych zarządzeniach ministerstwa.

### S. p. Juliusz Dreszer.

(rs) We Lwowie zmarł w poniedziałek w 59-tym roku życia śp. Juliusz Dreszer, inspektor M. K. E. Przeszłość tego cichego i nieznanego pracownika jest niezwykle pełna zasług dla Ojczyzny. Była to jedna z niezłomnych jednostek, które w czasach niewoli b. Kongresówki walczyły o wolność przeciw zaborej. Ojciec jego był ubogim tkaczem w Łodzi. Młody 16-letni Juliusz Dreszer od razu przejął się hasłami wolnościowymi i wstąpił w szeregi organizacji robotniczych. Jako 19-letni młodzieniec, wtrącony został do więzienia rosyjskiego, mianowicie do słynnego X. pawilonu na Pawiaku. Zasiadł na ławie oskarżonych w znanym procesie „proletarijczyków“. Część skazańców poniosła wówczas straszną śmierć na szubienicy, Dreszer zaś wraz z kilkoma innymi zesłany został na Sybir i pięć lat spędził w gubernji tobołskiej na wygnaniu zdala od Polski. Po 5 latach wrócił i podjął dalszą pracę dla swej idei w Warszawie i Radomiu, aż do roku 1905, kiedy to w czasie krwawych wypadków ponownie go aresztowano wraz z synem, jednak udało mu się wydostać na wolność.

W r. 1910 otrzymał w elektrowni lwowskiej posadę inspektora ruchu. Pięciu synów jego wstąpiło w ślady ojca i odbyło chrzest bojowy w Legionach, jeden z nich zginął w bitwie pod Łowczówkiem. W czasie obrony Lwowa był dom Dreszera na Persenkówce placówką polską, którą wrócił zniszczył doszczętnie. Żelazna nieugiętość, czysty charakter i bezwzględna obowiązkowość zjednały mu przy końcu życia nawet licznych wrogów, a znany jest strek w elektrowni w zeszłym roku przeciw niemu. Tak silnych, energicznych i nieugiętych, a szcze-

# KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w listopadzie 1924.

## Repertuar teatralny

### Teatr Fredry:

W sobotę 15. bm. „Tancerka” Lengyela o godz. 7.30 wiecz. z gość. występem p. Zofii Modrzewskiej.

W niedzielę 16. bm. „Tancerka” Lengyela o godz. 7.30 wiecz. z gość. występem p. Zofii Modrzewskiej.

### Z Estrady:

W niedzielę 16. bm. „Wieczór kabaretowy” w Sali Sokoła I.

### Obchód Kościuszkowski.

W niedzielę dnia 9. bm. odbył się tu obchód Kościuszkowski, urządzony przez Tow. gimn. Sokół I.

Wielkiego Naczelnika Narodu uczczono uroczystym wieczorem, który zaczęły produkcje chóru Tow. Moniuszki. Pod batutą p. majora Andruszewicza odśpiewano przy akompaniamencie pieśni weselną z Halki. Przemówienie o Kościuszcze wygłosił p. prof. Rudolf Biernacki, poczem odegrano starannie sztukę L. Rydla „Na zawsze”.

Produkcje gimnastyczne młodzieży sokołej żeńskiej i męskiej — zakończyły tę sprawę miłą i serdeczną uroczystość. Podczas przerw przygrywała dość poprawnie orkiestra młodzieży szkolnej. Uroczystość zaszczytlił swym przybyciem pp. wojewoda dr. Jurystowski, radca Głazewski oraz wielu innych przedstawicieli władz. Publiczność wypełniła salę Sokoła I. po brzegi.

(d) **Ogień w kanale.** W gmachu Banku Kredytowego przy ul. Legionów I. i wczoraj w kanale na podwórzu zapaliło się nagromadzone śmiecie i odpadki papierowe. Zanim na miejsce przybyła straż pożarna, ogień ugasił Teodor Sroka, woźny tegoż Banku i nie dopuścił, aby zajęły się obok złożone paki. Jak stwierdzono — ogień wzniesił sam Sroka, porzuciwszy niedopałkę papierosa.

(d) **Awantura w szynku.** Czterech nieznanym osobom przyszło wczoraj do szynku Haliżstarka przy ul. Janowskiej I. 30. Gdy bufetowa Michalina Fedorowicz odmówiła im podania trunków, rozpoczęli awanturę, połamali bufet, — rozbili kilka półmisek, uszkodzili fortepian, a wreszcie zaczęli wzajemnie bić się, w czasie czego jeden z osobników tych został przebity nożem w ramię. Wreszcie skradli 15 paczek sardynek i zbiegli zanim nadeszła policja przywołana przez bufetową.

(d) **Aresztowanie artysty.** Wczoraj artysta Teatru miejskiego Józef Linenwald-Gródecki, — zamieszkały przy ul. Gródeckiej I. 53, — został aresztowany jako poszukiwany przez Okręgowy Sąd karny w Warszawie.

(d) **Czyj tytuł?** W wczorajszym „Wiek Nowym” podałem wiadomość, że jakiś osobnik ścigany przez policjanta na Walach Gubernatorskich, porzucił pakiet, zawierający 500 paczek tytoniu fajkowego. Tytuł ten prawdopodobnie został skradziony w trafice Berli Schorr, ul. Łyczakowska 4, do której w nocy włamali się złodzieje.

Bartyzel Jakób ogłasza, że unieważnia swe dokumenty osobiste jak książkę służbową, świadectwo przynależności i poświadczenie moralności itd., które to papiery skradziono mu w posiadaniu dnia 9. bm. na przestrzeni między Tarnowem a Rzeszowem.

## Pod przyszłą Izbę Rękodzielniczą.

Wedle projektu nowej ustawy rękodzielniczej powstać ma na obszarze Rzeczypospolitej cały szereg Izb Rękodzielniczych. Między innymi przewidziane jest utworzenie takiej Izby w Stanisławowie. Licząc się z jej rychłym powstaniem — postanowił Zarząd miasta odstąpić bezpłatnie grunt pod budowę tej przyszłej stanisławowskiej Izby rękodzielniczej.

## Napad na ajenta.

Piotr Kot, gospodarz w Podkamieniu, p. Rohatyn, czuje widocznie nienawiść do agentów Pol. Dyr. Wzaj. Ubezpieczeń, bo onegdaj napadł bez żadnego powodu, na jednego z nich, nazwiskiem Stanisława Winnika.

Wojowniczy Kot nie chciał się uspokoić nawet po przyjeździe posterunkowego, ale to jeszcze bardziej pogorszyło jego sprawę i chcąc nie chcąc, musiał za gwałt publiczny powędrować do aresztów.

## Przytrzymanie wiamywacza.

P. M. Scheiner, zam. przy ul. Matejki 10 c, przytrzymał jakiegoś osobnika, pomimo groźnych z nim zmagani, który uzbrojony w potężny hak usiłował dostać się na strych tejże realności. Policja przekonała się, że ma tu do czynienia ze starym znajomym, Wasylem Pawukiem, który był tylko 18 razy karany za kradzieże, a ostatnio popełnił ich kilka. Część skradzionych rzeczy znaleziono i oddano poszkodowanym, Pawuk zaś powędrował do więzienia, gdzie medytuje nad marnością strychowych kradzieży. J. Z.

Z POWODU OLBRZYMICH KOSZTÓW wyświetlenia filmu „Dziwczę z karuze i” w „Ma ysieńce” i „Koperniku”, karty wolnego wstępu stały jednorazowe, z wyjątkiem redakcyjnych, wojewód twa, pr zydzjam policji, komendy policji, komisarjatu V. policji i „Kopernika” i komisarjatu II. policji dla „Marysieńki”, oraz VII. departamentu Magistratu, są od czwartku 13. b. m. aż do odwołania nieważne. 4365

**Kupując w „HARMONJI”** MAGAZYNIE NUT E. SCHMAL we Lwowie, ul. Romanowicza 11 (przedłużenie ul. Akademickiej) — s ładasz pewną kwotę dla naszego akademika, gdyż firma powyższa opodatkowała przez ok. 10% „Tygodnia Akademika” — sw j obrót 10% brutto na rzecz Akademików. 4372

## Kronika sportowa.

### PILKA NOŻNA.

#### CZARNI—SPARTA i HASMONEA—LECHIA.

Najbliższa niedziela przyniesie jeszcze dwa mecze — prawdopodobnie ostatnie już w sezonie, a to Czarni—Sparta i Hasmonea—Lechia.

### POGOŃ—WISŁA.

Powyższe zawody odbędą się dnia 16. bm. w Krakowie. Zarząd klubu LKS. Pogoń chcąc umożliwić wyjazd publiczności pragnącej oglądać te zawody, organizuje wycieczkę, której Zarząd klubu postara się o niższe bilety jazdy (50 proc.) o ile zgłosi się ilość reflektantów powyżej 30 osób. Zgłoszenia przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. Sekretariat LKS. Pogoń, Zyblikiewicza 17, I. p., począwszy od środy do czwartku włącznie. Bliższe szczegóły podaje Sekretariat klubu.

## Walne Zgromadzenie Sekcji Piłki Nożnej LKS. Pogoń

odbyło się w dniu 6. bm., na którym dokonano wyboru nowego zarządu na rok 1925. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: przewodniczący Marjanek J., zast. przewodn. Plutter T., sekretarz I. Lucyna W., sekretarz II. Brezdeń A., skarbnik Dr. R. Dregiewicz, gospodarz Paszek L., kronikarz Zakrzewski Władysław.

## Mistrzostwo Łodzi.

W niedzielę rozegrano decydujące zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy ŁKS. a Turystami. Mistrzostwo okręgu zdobył ŁKS. bijąc Turystów w stosunku 3:2 (1:1). Walka była zacięta. Zawodom przyglądały się tłumy publiczności. Sędziował p. Lustgarten z Krakowa.

## WYNIKI ZAGRANICZNE.

**Austria—Szwecja 1:1.** Zawody obu reprezentacji odbyły się w Wiedniu przed 40000 widzów. **Sparta (Praga)—Wacker (Wiedeń) 4:3** w Pradze. **Vienna (Wiedeń)—MTK (Budapeszt) 2:1** w Budapeszcie.

**Czechosłowacja: Victoria (Żitkov)—Teplitzer F. K. 4:0; S. K. (Pardubice)—DFC. 2:1.**

**Anglja—Irlandja 3:2** w Londynie.

# GARAZ CIEPŁY

w śródmieściu

na 1 (jeden) mały automobil  
poszukiwany.

Zgłoszenia listowne lub osobiste do „Wiek Nowego” pod „Ciepły garaż”. 9268

Humor zagraniczny.



— Czy pociąg nie zatrzymuje się na tej stacji?

— Nie, maszynista pokłócił się z naczelnikiem stacji. („Le Rire”, Paryż).

Naczelnik redakcji:

**BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:

**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

# OGŁOSZENIA

**Dr. med. S. ARNOLD**  
ord. w chorobach wewnętrznych od 3-5 popł.  
Plac Akademicki 4, II. p. Leżenie lampą kwarc.  
28816

**Dr. Anna KOGUTOWA**  
powróciła i ord. w chorobach skórnych i wener.  
od 3-5 przy ul. Friedrichów 8. 29172



**Łóżka**  
mosięne, blaszane,  
żelazne i dziecięce.

**Naczynia**  
kuchenne, aluminiowe  
i emalowane w naj-  
lepszych gatunkach  
poleca 4262

**Marian Kościuk**  
Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

WIELKI WYBOR

**CERAT i CHODNIKÓW**

poleca najtaniej 4298

**Ludwik HOSZOWSKI**  
Lwów, Akademicka 3.  
Telefon 669. P. K. O. 141.275

**CACAO HOLENDERSKIE**

NADZWYCZAJ AROMATYCZNE — FIRMY  
„F. KORFF & Co“ i „DE JONG“ — poleca  
**KAROL KRUPIŃSKI**  
Lwów, Akademicka 4. 26661

**Do „BATIKU“**

FARBY, SZTYFTY i WOSK  
u Jana Sudhoffa  
we Lwowie ul. Akademicka 1. 8.  
4164

**HRABINA MARICA**

najwspanialsza operetka tego sezonu

Wyjątki z tej operetki na fortepian lub salonową  
orkiestrę, oraz wyciąg fortepianowy do nabycia  
w „HARMONI“, Magazynie nut E. Schmal  
we Lwowie, ul. Romanowicza 11 (przedłużenie  
ul. Akademickiej). Wysyłka na prowincję odwrotnie.  
4371

**GUMY DO PAPIEROSZÓW** wstawiam na  
poczekaniu.

**D. LWOWSKI**, Magazyn zegarm.-jubilerski, ul. Jagiellońska-2, — Wszelkie reperacje dokładnie,  
szybko i tanio. 29171

WŁASNY WYRÓB CENY NISKIE.  
**KOŁDRY - MATERACE**

Podszki. — Pierzyny. — Koce. — Firanki.  
Piótna. — Ręczniki. — Gotowe poszewki.  
PRZESCIERADKA pod kołdry i na pościel  
najtaniej sprzedaje 28306  
**Fabryka pościeli i bielizny pościelnej**  
Mieko-Pietruszewski  
**LWOW — KORALNICKA 6.**

**BACZNOŚĆ! 50.000 PAR OBUWIA**  
4 pary tylko za zł. 40.— franco cł.

Z polecenia kilku fabryk obuwia, znajdujących się  
w trudnościach płatniczych, sprzedają wielką ilość  
obuwia poniżej kosztów produkcji.  
Wysyłam zatem każdemu, póki zapas starczy, 2 pary  
trzewików męskich i 2 pary trzewików damskich do  
sznurowania, z silną, kołkowaną skórzaną podeszwą,  
najmniejszego kasztanu, czarną lub brązową skórą  
gładką. Wielkość według numeru.  
Wszystkie 4 pary kosztują tylko zł. 40.— franco  
cło. Wysyłka za zaliczką.

**A. GLASER, EKSPORT OBUWIA**  
Czeski Cieszyń Nr. 27. P. S. Bez ryzyka,  
gdyż towar nie odpowiadający wymienia się na-  
tychmiast lub na żądanie zwraca się pieniędże. 4256

**Najnowsza Biblioteka**  
(Biblioteka powieści „Wiek Nowy“).

W Adm. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów,  
ul. Szoka 4) są do nabycia następujące powie-  
ści ilustrowane:

- Maurycy Leblanc: „Troje oczu“.
- James May: „Dom bez światła“.
- Maurycy Renard: „Ręce Orłaca“.
- Sven Elvestad: „Ten czwarty“.
- „Czarna Gwiazda“.
- Harald Johansson: „Tajemnica  
Harry Millera“.
- Hugh Coleman Dwidson:  
„Tajemnica Opactwa“.

Powysze powieści nabywać można  
po cenie 9285

**1 złp.**

Porto poleczone pojedynczego egzem-  
plarza kosztuje 35 groszy za kilka,  
lub wszystkie razem 60 grozy.

Wysyłka za zaliczką nie uskuteczniamy.

**WOLNE POSADY.**

POSZUKUJE czeladnika na wyrób wag i chłopców do  
nauki; ul. Gródecka 9 Speiser. 28927

EGZAMINOWANEGO pelicza poszukuje poważna fabryka  
wódek, likierów we Lwowie. Zgłoszenia wraz z krótkim  
curriculum vitae pod szyfrą „Esbaun“ do Biura Soko-  
łowskiego, Jagiellońska. 29057

KILIMKARKI zdolne poszukiwane. Wytwórnia kilimów —  
Kilińskiego I II. p. 29058

KUCHARKE młoda, samodzielną, z dobrych domów, na  
bardzo dobrych warunkach przyjmie. Zgłoszenia Zielona  
57 I. p. (nowy dom). 29097

PRZYJMIĘ panielkę na mieszkanie. Listy pod MIESZKANIE  
do Wieku. 28980

AKORDANT do eksploatacji kamienia potrzebny zaraz: —  
Oferty nadsyłać do Spółki z ogr. por. Brzuchowice Za-  
kłady przemysłowe i kamienne w Brzuchowicach  
obok Lwowa: 28756

CHŁOPCÓW starszych do roznoszenia mleka potrzeba za-  
raz. Dwernickiego 24 II. p. 28979

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMI-  
CKI 3. TELEFON 1361 umieszcza nauczycielki, nauczy-  
cieli, Francuzki, Niemki, bony; pielęgniarki, froebianki;  
rzadców, ekonomów; leśniczych, ogrodników; kucharzy;  
służbę domową, folwarczną, wszelką inną. 29060

POSZUKUJE zdolnej sprzedawczyni z branży pończoszni-  
czej. Zgłoszenia Andre plac Marjacki 9 między 8,15 a  
8,30 wieczorem. 29088

PANIENKI zdolne potrzebne zaraz do pracowni sukien  
damskich E. Żurawska, Lindego 3. 29035

PANNY uzdolnione do fabryki czekolad przyjmie zaraz  
„Wiktoria“ Lwów, Szpitalna 21. 29030

DZIEWCZYŃKE, MŁA, WESOŁA, LUBIĄCA DZIECI  
PRZYJMIĘ DO ROZNEGO CHŁOPCZYKA. SADOWNI-  
CKA 74 WILLA. 28987

CZELADNIKA szewskiego zdolnego przyjmie zaraz Pra-  
cownia Gabrićłowska. 29100

RUTYNOWANA kucharka znająca się dobrze na prowa-  
dzeniu kuchni domowo-restauracyjnej znajdzie stałą po-  
sadę. Zgłoszenia L. Marenin Przemysłany. 4338

FRYZJERA męskiego poszukuje, manicurzystka ma pierw-  
szzeństwo. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. —  
Mandziuk, Stanisławów, Sapiężyńska 4. 4340

NIANKE młoda, rutynowana z dobrymi świadectwami —  
przyjmię od piętnastego Dr. Gluziński Długosza 29 28778

SŁUŻĄCE do wszystkiego umiejąca dobrze gotować młoda  
i zwinną z dobrym poleceniami przyjmie od pięna-  
stego dr. Gluziński Długosza 29; 28779

PRACOWNIA masarska, Panielka 24 — poszukuje ucznia  
z prowincji. 27429

PANIENKA intel. przyjęta zostanie zaraz do nauki fry-  
zjerstwa damskiego. Akademicka 16. Pitolaj. 29054.

AGENCI (tki) ze średnim wykształceniem do odwiedzenia  
prywatnych poszukiwani. Wysoka prowizja. Zgłoszenia  
między 3 a 5-tą, Asnyka 5, III. p. 29060.

BEDNARZA poszukuje fabryka skór i obuwia „Mazaga“  
Małopolskie Zakłady Garbarskie Lwów-Gabrićłowska, 29068

CHŁOPCA do obsługi gości przyjmie cukiernia Jurkiewicza  
Sykstuska 21. — 29084.

INTEL. PAMI dam dobrą egzystencją, wymagany pokój  
umeblowany na parę godzin dziennie na biuro oraz  
spółpraca. Zgłoszenia pod INZYNIER do Adm. 4343

KORESPONDENTKA biegła maszynistka, poszukiwana. —  
Zgłoszenia z podaniem wieku dotychczasowej pracy i re-  
ferencji do Biura ogłoszeń Tow. „Ruch“ — Lwów —  
Kilińskiego Nr. 1. — 29166.

SŁUŻĄCA, średni wiek, umiejąca samodzielnie gotować —  
trochę niemieckie, potrzebna. Reiter, Zofii 5, III. piętro.  
29151.

PANIENKĘ do obsługi gości z dobrymi świadectwami do  
lat 15-tych, tylko z prowincji — poszukuje Cukiernia —  
Lwów — Piekarska 5. — 29157.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Sykstuska Nr. 44 —  
drzwi 5. — 29162.

POSZUKUJE maszynistkę do pończoch, szwaczkę do po-  
jedynczego szycia, dziewczynkę do posługi. KALOS —  
Kopernika 12 — — — — 29163.

GLADIATORFILM Słowackiego 16, poszukuje natychmiast  
zdolnej kiejarki filmów z bardzo dobrymi świadectwami.  
Zgłoszenia między godz. 9-2 i 4-7 wiecz. 4358.

SŁUSARZY zdolnych poszukuje fabryka HYDROPOL —  
Lwowskich Dzieci 56. — 4359.

KASJERKA do samodzielnej pracy zostanie natychmiast  
przyjeta. Kaucja 1000 złp. bezwarunkowo wymagana  
w gotówce. Zgłoszenia w Adm. pod KASJERKA. 29136.

POSZUKUJE się intel. panny, władającej językiem nie-  
mieckim do chłopca 5-cio letniego tylko na popołudnie.  
Zgłoszenia: Dr. I. B. Gosiewskiego 4, między 2-3 godz.  
29130. —

TRYKOTARNIA — Teatyńska 1 A — przyjmie maszynistkę  
do ósemki. 29121.

KASJERKA za kaucją zostanie przyjęta. Lwów, Pańska 21  
firma A. Zambelli i Ska. Zgłoszenia osobiste od godz.  
5-6. — 29105.

SŁUŻĄCE do wszystkiego dobrze poleconą do dwojga osób  
przyjmię aptekarz Oberlander, Piekarska 45. 29025.

POTRZEBNA służąca z dobrymi świadectwami — umiejąca  
gotować. Dobre warunki. Zgłoszenia 2-4, Marka 2 —  
mieszkanie Nr. 7. 29002.

POKOJOWA z dobrymi świadectwami, umiejąca szyć —  
poszukiwana od 15 bim. Zybikiewicza 5. III. p. 28997.

DZIEWCZYNEK zrzędną lub chłopca przynie pod rękę introligatora. Zgłoszenia: Bajki 27, II. p. drzwi 8. 28984.

POSZUKUJE zdolną podręczną. Pracownia kostjumów Luks, Grotigera 6 — 28986.

PRACOWNIA Cukiernicza poszukuje chłopaka. — Ulica Gródecka 29. 29044.

POSZUKUJE się prasowaczki. Pralnia angielska Königsberg Stoneczna 12. — 29045.

POSZUKUJE (do dwóch osób lepszej służącej do wszystkiego (nie młodej). Hausnera 7, I. piętro u gospodyni, od godz. 3-4. 29099.

KUCHARKA zwinna umiejąca dobrze gotować — zostanie natychmiast przyjęta: Wiadomość: Sobieskiego 32 — w podwórzu na prawo: 29187.

PANIENKĘ kochającą dzieci do 2 i pół rocznego synka, najchętniej froeblerką, tylko z dobrymi poleceniami poszukuje. Dziedziczna, ul: Kościuszki 20, lewy parter — od 9-11 i 2-4: 29185.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego gotującą dobrze. — Duższe świadczenia wymagane. Lutwak, Sukstuska 49 — parter. — 29178.

POSZUKUJE gospodynię (izr.) rutynowaną do pierwszorzędną restauracji z dobrymi poleceniami na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia pod ZARAZ do Administr. Wiek Nowego. — 29187.

POSZUKUJE się samodzielnej krawcownicy. Zgłoszenia do magazynu konfekcji damskiej Kober i Bunn, — ulica Jagiellońska 12. — 29179.

## ROZMAITE.

50 000 ZŁ. poszukuję na rok na 36-40 proc. na pierwszą hipotekę zupełnie nieobciążonego majątku przy koleji. — Możliwa kombinacja z kupnem kłobów. Zgłoszenia listowne pod „34” Adm. Wiek Nowego. 28976.

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym uszefstwo WAŁOWA 27 parter: 28380.

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: SOBIESKIEGO 30 parter: 28381.

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją: Gródecka 49, I. p: 28262.

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Józefa 3, parter, Deufzman 28490.

## Handel papieru i przyborów

kanclaryjnych istniejący od kilku lat z wyrobioną stałą klientelą w centrum miasta poszukuje spółnika. Zgłoszenia listowne pod „6000 ZŁ.” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4, II. p. 4355.

TANIO i gustownie przerabiam kapełuszki. Ulica Turecka Nr. 3, II. p. drzwi 14. 29161.

WYNAJME konia do robót. Nabelaka 9, I. p. na lewo. 29117.

SA DO WYDZIERZAWIENIA: a) młyn turbinowy w Urmaniu, z 1 parą walców, łuszczyką i 4 kamieniami zwykłymi z domem mieszkalnym, stajnią i szopą od 1 marca 1925; b) MŁYN WODNY zwykły w Buszcu o 3 stawkach z mieszkanicem i stajnią, z 5 morgami gruntu od 1 marca 1925; c) TARTAK wodny w Brzozanach o 1 gatrze od 1 stycznia 1925. Oferty z podaniem wysokości czynszu nadsyłać do zarządu dóbr w Raju p. Brzożany. 4345.

AKUSZERKA Łukowska z Warszawy, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Ulica Asnyka Nr 9: 27139.

DO WYDZIERZAWIENIA 12 morgów z budynkami, staw — kolej w miejscu — obiekty nadające się na młyn. Zgłoszenia Zarząd dóbr Szechowa koło Lwowa, poczta w miejscu. 28913.

## PODUSZKI i PAJACE DO MONTOWANIA

przyjmuje pracownia sztuki stosowanej Ewy Sas-sowerowej, przy ul. św. Zofii 46/1. 29164.

SZWAJNIA — Teatyńska 1 A — przyjmuje do maszynowego wstawiania (endlowania) koronki i hafty — 20 groszy za metr jakoteż dziurki maszynowe od 5-7 groszy za dziurkę. — 29120.

PANI intel. posiadającej trochę gotówki wydzierżawie — w śródmieściu dobrze zaprowadzoną kuchnię. Oferty do Adm. Wiek Nowego pod ZYSK. 29128.

PRZYJME spółnika do sklepu towarów kosmetyczno-gospodarczych. Ewentualnie oddam zasąd fachowcwi. — Kaucja wymagana: Oferty: Pańska 16, sklep G. Sliwńskiego. — 29148.

SUKNIE, kostiumy, płaszcze i wszelkie przeróbki wchodzące w zakres krawieczyzny — szyje artystycznym gustem po bardzo niskich cenach. Nowy Świat 1. 15 — I. piętro, mieszkanie 8. 29173.

AKUSZERKA Wołosecka, kikutelnia położna szpitala woj-skowego, udziela porad. Ulica Krzywczycka 11. 29175.

## MALŻEŃSTWA

PAN bogaty niezależny, bawiący w przejeździe w Lwo-wie, pragnie poznać panią z towarzystwa, małżeństwo możliwe. — Łaskawe listowne zgłoszenia pod AMERY-KANIN za kwitem inseratowym do Wiek. 28639.

DLA KUZYNKI przystojnej paniuki intel. posiadającej ma-lątek, nadto sklep dobrze prosperujący, poszukuje męża z lepszej sfery z wykształceniem akademickim lub ze sfery kupieckich w wieku od 30-38 lat. Zgłoszenia: Adm. Wiek pod BRUNETKA. 29144.

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM skradziony mi dokument wojskowy wy-dany przez P. K. U. w Gródku Jagiell. na nazwisko Marcin Małuski. — 28981.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową P. K. U. Stryi, Gustawa Kurzawy, Boryslaw. 4306.

ZOUBIŁA się młoda WILCZYCA duża, 10 XI. wieczór — ktoś ją przetrzymał lub ma wiadomość gdzie się znajduje — proszę zgłosić do Adm. Wiek przy okienku. 29179.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wraz z do-kumentami, wydaną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Kozut Franciszek. Pana złodzieja upraszam o zwrot do-kumentów. — 29168.

## POSAD POSZUKUJA.

EMERYTOWANY sekretarz gminny, dobrze polecony — przyjmie posadę inkasenta kasjera lub ajenjura han-dlowa: Zgłoszenia pod B: S: Nr: 8600 do Adm: Wiek Nowego — 9260.

ZDOLNY buchalter przyjmie buchalterię do opracowania w domu. Pod OPRACOWANIE do Administracji Wiek Nowego. 29008.

KWALIFIKOWANY maszynista szofer oraz mechanik ma-szynowy i automobilowy poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod MASZY-NISTA 10. 29010.

URZĘDNIK zredukowany z ukończoną szkołą średnią z egzaminem z rachunkowości państwowej oraz praktyką techniczną poszukuje jakiegokolwiek posady, chociażby najpodrzedniejszą. Wiadomość pod K. P. w Administracji Wiek Nowego. 9269.

ZDOLNA krawcowni poszukuje zajęcia w domach prywa-tnych, poprawiam futra. Wiadomość Lelwela 5 — prawy parter I. drzwi. 29056.

PANI samotna, przystojna, dystygnowana zamie się sa-moistnie domem. SAMOTNA PANI Administracja Wiek Lwów. 29098.

KRAWCZYNI uzdolniona przyjmie wszelkiego rodzaju szycie w domach prywatnych. Zgłoszenia listowne z po-daniem adresu pod „UMOWA 5” Wiek Nowy. 28992.

MALŻEŃSTWO bezdzietne z długoletnimi świadectwami — poszukuje posady dezorców. — Zgłoszenia z podaniem adresu: Potockiego 47 parter Mossoczy. 28972.

POKOJOWA Niemka mówiąca po polsku inteligentna z długoletnimi świadectwami szuka posady do pierwszo-rzędnego hotelu. Weteranów 6 parter na prawo. 28977.

PRZYJME wszelką pracę biurową do domu. Łaskawe zgło-szenia do Administracji Wiek Nowego pod EUGENIA. 29007.

POSZUKUJE szycia w prywatnych domach. — Wiadomość Wiek Nowy pod PRYWATNIE. 29046.

POSZUKUJE miejsca pokojowej, umię ładnie szyc. Wiadomość Wiek Nowy pod POKOJOWA. 29047.

FACHOWIEC uczciwy przyjmie posadę zarządcy, maga-zyniera, rachmistrza. Zgłoszenia FACHOWIEC Admini-stracja Wiek. 4. 29055.

MŁODY pomocnik handlowy z działu korzenno-bufetowego posiadający świadectwa z pierwszorzędnych firm poszu-kuje posady natychmiast we Lwowie ewentualnie na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek pod FACHOWIEC. 28931.

RUTYNOWANA buchalterka z długoletnią praktyką — poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek pod J. B. 29106.

SAMODZIELNA krawcowni w domach prywatnych poszukuje pracy. Kądzielska, Kordeckiego 5. 29111.

ABSOLWENT gimn. i szkoły handl. z ukończoną 7 mieś. praktyką bankową, pisanie na maszynie, poszukuje posady w banku, firmie lub biurze za umiarkowanym wynagrodzeniem. Listowne zgłoszenia pod M. J. Z. do Administ. Wiek Nowego 29118.

DAM dwieście dolarów za wyrobienie posady doktorowi praw żydowy w większej instytucji bankowej lub przemysłowcy. Zgłoszenia pod DOKTOR do Adm. 29125.

SPODNIARZ (chałupnik) poszukuje stałej roboty spodni. — Zgłoszenia pod PIERWSZORZĘDNY do Adm. Wiek 29127.

ZARZĄD kamienicy obecnie właściciel realności we Lwo-wie. Św: Tęczy 12, parter na lewo, od 4-5: 29129.

NAUCZYCIELKA z maturą seminarjalną szuka posady. — Listy Adm. Wiek pod EDUKACJA. 29110.

OSOBA intel. poważna, z dobrej rodziny, znająca się na gospodarstwie wiejsk. i kuchni doskonale — przyjmie posadę zarządczyni. Zgłoszenia: J. Z. u WP. Hostońskich Lwów. Żółkiewska 1. 62. 29145.

EMERYTOWANY maszynista kolejowy, Polak, w sile wieku bez przeszkód — poszukuje odpowiedniego zajęcia jako maszynista, magazynier lub t. p. Zgłoszenia z grzeczności do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz Lwów, Sokoła 4, II p. pod „Emeryt”. 9271.

ZDOLNA KRAWCZYNIA poszukuje posady. Przyjmuje też roboty po domach. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod LUBA — 9270.

CHŁOPAK intel. z lepszego domu, posiadający 2 klasy gimnazjalne — poszukuje praktyki w restauracji lub ko-rzennego sklepu. Zgłoszenia pod GIMNAZJUM do Adm: Wiek Nowego — 29167.

PANIENKA bona, znająca język polski, niemiecki i fran-cuski poszukuje posady język. Oferty pod POMORZANKA do Adm. Wiek Nowego. 29170.

## NAUKA

## Nauka pisania na maszynach

Nowe kursy rozpoczynają **KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO** Lwów, Kurkowa 38, **6 SYSTEMÓW MASZYN.** Metoda 10-cio p. l. e. wa. Oplata za cały kurs 22 zł. Nauka rano lub wieczorem. Godziny dla str. n. od 11-12-taj, i od 17-18-taj. Przyjmuje się przepisy-wa i e manusk y tów. 4292.

## KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO LWÓW — KURKOWA 38,

przyjmuje do 15. listopada wpisy na:

- 1) kurs rachunkowości państwowej dla urzę-dników państwowych. (Dla zamiejsk wych system korespondencyjny). 4291.
  - 2) stenografii polskiej
  - 3) korespondencji handl. w języku niemieckim.
- GODZINY DLA STRON OD 1-12-1 i 17-18-iej.

KONWERSACJI. literatury, gramatyki francuskiej, nie-mieckiej udziela dyplomowana nauczycielka. — Sykstuska 43A II. p. 28903.

KURS modniarstwa dyplomowanej uczennicy Virog w Pa-ryżu + mistrzyni Cechu Warszawskiego: Zapisy do 15-go listopada, Kraszewskiego 11, II: p: 2 i pół, 4 i pół — 7 i pół; 8 i pół: 28862.

## Kurs do matury seminarjalnej

rozpoczął się, jeszcze kilka miejsc wolnych. Zakład Nauk wy Dyr. P. Rutkowski, Zyblikiewicza 41. 4314.

STENOGRAFII wyucza listownie; szybko, najdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny — Warszawa, Mo-kojowska 39; Zadajcie obszernych bezpłatnych prospe-któw: 4121.

WPISY i sześciu klas gimnazjalnych, nau-ka w godzinach wieczornych. Zgłoszenia: **Lycza-kowska 47, I. p., między 6-8.** 29126.

ROZPOCZYNAM kurs modniarstwa piętnastego listopada. — Zgłoszenia od 9-3 Głowińskiego 29 Wanda Heiman. 29023.

STUDENT techniki udzieli lekcji za szkół średnich. Zgło-szenia pod PEWNY WYNIK do Administracji. 29040.

STUDENT filozofii poszukuje lekcji z matematyki i fizyki w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod S. Z. 28921.

**Buchalterja** dotychczasowa iest sprzeczna, a Bilans męczącym kłamstwem (grzechem jest męczyć niep. trzebnie młodzież). Wy-na a rek dla uczniów 20 zł., dla Buchalterów 4 zł. **Szargol, Lwów, Rappaporta 6.** Prospekt gratis. 29122.

PRZYKOTOWUJE do matury i wszelkich egzaminów z języka francuskiego i niemieckiego tudzież udzielam konwersacji. Długosza 37 II. p. 28929.

NAUCZYCIELKA muz. udziela lekcji fortep. Janowska 1. 24 II. p. 29076.

POSZUKUJE francuski do konwersacji. Aniela Doroszowa, Leszczyńskiego 6, I. p. 29165.

MUZYCZKA grająca koncertowo na fortep. udziela lekcji gry, jakoteż początki francuskiego i niemieckiego. Ulica Puławskiego 9, III. p. 29159.

SZKOŁA kroju i szycia STEFANIA. Formy na składzie. — Ulica Szaszkiewiczza 1. 6 (naprzeciw poczty). 28901.

— W takim razie nie jest to ciało mojej żony. Komużby  
głośno:  
gromny cieżar, rozglądając się dokoła wesoło i zawołał  
Howard odetchnął głęboko, jak gdyby z pierśi jego spadł o-  
ale jego syn Franklin nie zdradzał głębokiego wzruszenia  
Pan Van Burnam, ojciec, wstał chwytając się na nogach,  
człowieka.

Morderstwo! Słowo to mogło przetrząść najobojętniejszego  
dzia nie ukonczy śledztwa.  
wości, jednakowoż nie wypowiedem mego zdania, dopóki se-  
sami. Zachodzi więc morderstwo. Nie ulęga to żadnej wątpli-  
Kobieta owa nie żyła już, zanim upadała na nią szafka z fajan-  
ze sprawa jest poważniejsza, niż się wydawało z początku.  
— Z przykrością muszę panom oświadczyć, — rzekł, —  
Gryce.

Pan Van Burnam i jego synowie, po pozorach spoczytu  
kolacji, rozmawiali ze sobą. Rozmowa nie kłóli się, jak  
zwycajnie, gdy chodzi o temat, nad którym nikt nie chce dy-  
skutować, gdy drzwi otworzyły się i do pokoju wszedł pan

Kilka nowych wydarzeń

ROZDZIAŁ VI.

— Tak, tak, należy trochę poczekać, — rzekł pan Gryce  
ionem pocieszającym. Niech pan się zatrzyma w przeciwie-  
tym pokoju i zechce mi powierzyć zajęcie się kolacją.

ta zmarta jest jakaś kobieta obca i że śmierć jej u nas nastą-  
mo wszystko nawet, co Franklin nazwa podobieństwem, że

Pan Gryce zrozumiał, że Howard próbuje użyć podstępny,  
i nie wiedział, czy bardziej podziwiać jego odwagę, czy też  
gardzić jego cynizmem.

Nie było zresztą żadnej wątpliwości, że Howard wysy-  
łał w ten sposób ciało swojej żony na hańbę ciekawości pu-  
blicznej.

ROZDZIAŁ VII.

Pan Gryce odnajduje miss Amelię.

Wracam teraz do rezultatów moich własnych spo-  
strzeżeń.

Około godziny szóstej wyszłam z mego domu i zadzwoni-  
łam do drzwi sąsiedniego domu. Widziałam, jak przed kil-  
koma minutami wszedł tam pan Gryce i chciałam pomówić  
z nim.

Lampa w westybulu była zaświecona i pan Gryce otwo-  
rzył mi drzwi.

Możliwe, że twarz moja wyrażała różne uczucia. W każ-  
dym razie jego twarz przejęta była ciekawością obser-  
wowania.

— Sapristi! — zawołał. — Bardzo mi przyjemnie, miss  
Butterworth!

— Widziałam, jak pan tu wchodził i natychmiast pobie-  
głam za panem. Mam panu coś do powiedzenia. Niech mi pan  
opowie, panie Gryce, co pan robił w towarzystwie Howarda  
Van Burnama, a w zamian za to opowiem panu, co zaobser-  
wowałam w toku śledztwa dzisiejszego popołudnia. Zauwa-  
żyłam dzisiaj rzecz, której pan z pewnością nie zauważył.  
Opowiem panu pod warunkiem, że wyjawisz mi pan wszystko  
to, o czym jutro pisać będą wszystkie dzienniki

Propozycja moja podobała się mu

Howard drgnął i rzekł z nerwową żywością:  
... — Jeśli to jest ona, Bogn się swiadecze, że śmierć ta jest  
dla mnie tajemnicą! Kilkakrotnie w ostatnich czasach sprze-  
czaliśmy się ze sobą i nieraz byłem w złym humorze, ale nie  
miałam żadnego powodu, aby pragnąć śmierci. Jestem gotów  
przystąpić, mimo owych rak, które są podobne do jej rąk, mi-

— Oddalił się błądy i zrezygnowany.  
Zbliżywszy się do swojego ojca, próbował najpierw  
przytłuszczyć swoje wzruszenie i udawać obojętność człowie-  
ka światowego, ale oko ojca spooczywało na nim z niezwykłą  
bystrością.

— Refleksja ta nie zadawoliła widocznie Howarda Van Bur-  
Burnam dała już panu znać o sobie.

— Wziewiemy pana, kiedy lekarz ukonczy obdukcję  
zwłok, — rzekł pan Gryce. — Może w tej chwili pani Van  
nie pozwała mi przypuszczać, że to jest moja żona.

— Włosy posiadają ten sam kolor, co włosy mojej żony,  
ale kolor ten jest nieco prościej. Z tego co widziałem nie  
— A włosy?

— Włosy podobne.  
Ale nie poznałem jej sukien, ani jej osoby; jedynie ręce są

przyszło mi na myśl, iż ona może być tą nieszczęśliwą ofiarą.  
do Nowego Jorku. Nie widziałem jej odłaj. Naturalnie, że  
— Tak, moja żona opuściła Haddam wczoraj i udała się

ka szczością:  
Howard zarumienił się, ale odpowiedział śmiało i z wiel-

— Czy pan mówi o swojej żonie? — zapytał pan Gryce.  
nosha ich pięć wraz z obrączką.

— Sa podobne do jej rąk! Ochi! mój Boze! są podobne do  
jej rąk! — wybelkotał i zasmucił się namiętnie. — Ale gdzie  
sa pierścionki? Na tych rękach niema pierścionków, a ona

ROZDZIAŁ V.

Nie znam tej kobiety.

Nazajutrz owego dnia dowiedziałam się o dramatycznej  
scenie, jaka rozegrała się u przedsiębiorcy zakładu pogrze-  
bowego, gdzie złożono trupa.

Spróbuję opisać ją zupełnie bezstronnie.

Zajawszy miejsce w powozie obok Howarda, pan Gryce  
zauważył: primo, że młody człowiek był pod działaniem  
ogromnego strachu, secundo, że nie próbował ukrywać  
się z tem.

Defektyw nie wyjawiał mu żadnego szczegółu wypadku.

Wiedział tylko, że szukano go wszędzie od południa, że  
potrzebowano go dla stwierdzenia identyczności młodej ko-  
biety, którą znaleziono martwą w domu jego brata.

Pozatem nie wiedział o niczem.

A mimo to nie zdradzał żadnej ciekawości ani najmniej-  
szego zdumienia.

Przyjmował wszystko obojętnie i zaskorupił się w zupeł-  
nej opieszałości, aż do chwili gdy przyjechano na miejsce  
przeznaczenia.

Dopiero wówczas zebrał się na odwagę i ośmielił się za-  
pytać:

— Jakto, młoda kobieta — którą znaleziono... jest mar-  
twa?

Defektyw, który w ciągu niezliczonych swoich obcowañ  
z kryminalistami i ludźmi podejrzanymi widział najrozma-  
itsze typy ludzi i bywał w najróżnorodniejszych sytuacjach,  
objawił przy tych słowach żywe zainteresowanie.

— Powiedziałem już, coś mi się mieli do powiedzenia, — rzekł Franklin. — Oświadczyliśmy, że nie znamy tej kobiety. Naturalnie, — rzekł Howard. — Nie rozumiem, dlaczego chcą, abysmy ją znali. Jest to pospolity wypadek samobójstwa niezamierzonej, która sądziła, że dom jest pusty... Ale... w jaki sposób tam weszła?

— Nie wie pan? — rzekł pan Gryce. — Może zapomniała, że pewien młody człowiek średniego wzrostu. I mówiąc to przesyłał wzrokiem elegancką postać młodego człowieka, który stał przed nim.

— O młody człowiek został ja w domu, — dodał, — i oddał się natychmiast. Miał klucz...

— Klucz?... Ależ Franklin... Czyżby zatrzymał go w tym miejscu wzrok tego ostatniego? Możliwe.

W każdym razie zmienił nagłe temat i zawołał zwobodnym tonem:

— Co nas to obchodzi. Nie znamy tej młodej kobiety i myśle, że oświadczenie nasze zadawoło wszystkim wymanipulacja prawa i że możemy obecnie odejść. Idziesz do klubu, Franklinie?

— Tak, ale wpietw jeszcze jedno słowo... I starszy brat zbliżył się do młodszego i szepnął mu do ucha kilka słów.

Howard odszedł znowu w stronę pokoju, gdzie leżał trup.

— Co za myśli! — rzekł Howard, wysłuchawszy szepotu brata.

Krok za krokiem zbliżył się do trupa.

Ręce jej, jak powiedziałem, nie były zasłonięte i na nie to dał wzrok młodego człowieka

Odwrócił się jednak meco od pytającego i wzruszywszy ramionami i rzekł obojętnie:

— Znalaziono ją pod meblem, pod szafką, która, jak pa pamięta, znajdowała się z lewej strony kominka. Dziwna śmierć, co? W ciągu długich moich lat nie widziałem podobnego wypadku.

— Czy przybyliśmy już? — zapytał młody człowiek, drżąc na całym ciele. — Żałuję bardzo, iż pan uznał za stosowne, abym ją zobaczył. Jestem pewny, że nie znajdę żadnego rysu charakterystycznego, po którym mógłbym ją poznać.

Pan Gryce ukłonił się, oświadczył, że chodzi tutaj o zwykłą formalność i wyprowadził młodego człowieka najpierw do domu, potem do pokoju, gdzie znajdował się trup. Trupa badało dwóch lekarzy i trzy lub cztery osoby urzędowe. Młody człowiek spojrział na nich pytająco, potem dopiero rzucił wzrok w stronę, którą mu wskazał pan Gryce.

Ale twarze te nie miały w sobie nic szczególnego, bo Howard odwrócił się nagle, przeszedł na drugą stronę pokoju i stanął obok agenta bezpieczeństwa.

— Jestem pewny, — rzekł, — że to nie jest moja żona.

W tej samej chwili odsłonięto ciało i młody człowiek odetchnął z ulgą.

— Powiedziałem panu, — dodał obojętnie — że nie znam tej kobiety...

Westchnienie jego odbiło się podwójnym echem u drzwi. Howard spojrział w tę stronę i zobaczył dwie postacie, swego ojca i starszego brata. Zbliżył się do nich.

— Złożyłem już moje oświadczenie, — rzekł do nich. — Chcę, abym zaczął na dworze, aż wy złożycie je również?

przyszło na myśl zamordować Luizę. Idę natychmiast na poszukiwanie jej.

Agent otworzył drzwi i dał znak lekarzowi, który szepnął Howardowi do ucha parę słów.

Ale słowa te nie wywarły widocznie na nim wrażenia, jakiego lekarz się spodziewał.

Howard był zdumiony, ale odpowiedział tym samym swobodnym tonem:

— Tak, Luiza miała podobną bliźnię, jeśli to prawda, że kobieta ta posiada taki sam znak, jest to czysty przypadek. Nie nie przekona mnie, że żona moja mogła paść ofiarą morderstwa.

— Czy nie byłoby lepiej, gdyby pan sam oglądał bliźnię?

— Nie, jestem tak pewny tego, co mówię, że nie chcę siebie wprowadzać w błąd. Zbadatem suknie, które ma na sobie ta kobieta i ani jedna nie pochodzi z garderoby mojej żony. Niemożliwe jest zresztą, aby żona moja weszła do pułstera domu w nocy z kimś innym, jak z swoim mężem.

— A więc, nie chce pan jej rozpoznać?

— Absolutnie odmawiam.

Pan Gryce wahał się i rzekł potem ostrzegawczo:

— Nie zapytał mnie pan nawet, w jaki sposób zadano jej śmierć.

— To mnie nie nie obchodzi, — rzekł Howard pewnym tonem.

— Zupelnie nowym i dziwnym sposobem, którego sam dotychczas nie znam.

— Jest mi to obojętne, — odparł Howard.

Pan Gryce zwrócił się do jego ojca i brata:

— Powiadają, że okoliczności były bardzo szczególne. Otrzymała cios, ale nie sztyłem. Rana była tak mała, iż

tylko cudem dostrzeżono ją. Zadano ją w ten sposób, iż zagłębiono bardzo cienki instrument w..

— W serce? — rzekł Franklin.

— Naturalnie, naturalnie, — rzekł agent. — Któreż inne miejsce jest bardziej śmiertelne?

— Czy istnieje jakiś powód, dla którego nie powinniśmy wyjeżdżać? — zapytał Howard, nie zauważając najżywszego zainteresowania, z jakim dwaj inni słuchali tych szczegółów.

Ale agent nie odpowiedział mu.

— Cios był nagły, pewny, fatalny. Biedna kobieta nie jęknęła nawet.

— Ale w jaki sposób wytłumaczy pan wszystkie te przedmioty, które ją przydużyły i zmiażdżyły?

— Ach! oto jest właśnie tajemnica. Napastnik musiał być zarówno śmiały, jak i bardzo sprytny.

Howard nie okazywał ciągle najmniejszego zainteresowania.

— Wyślę depezę do Haddam, — oświadczył, widząc, że nic nie zdradzał chęci odpowiadania mu na ostatnie słowa. W Haddam osiadł Howard z żoną na całe lato.

— Depeszowaliśmy już do Haddam, — zauważył pan Gryce. — Pańska żona nie wróciła jeszcze.

— Są jeszcze inne miejscowości, — upierał się. — Znalazłbym ją natychmiast, gdybym tylko mógł.

Pan Gryce ukłonił się.

— A więc muszę zająć się przeniesieniem ciała do kostnicy?

Były to słowa niespodziewane i Howard okazał, że był również przejęty wypadkiem, jak inni.

— Nie mam nic przeciwko temu. Niech pan czyni, jak pan chce

**MIESZKANIA I SKLEPY**

POSZUKUJE 1 pokój z kuchnią. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod E. T. 29135.

WARSTAT słusarski do wynajęcia wraz z narzędziami: Wiadomość: Szewczeni 7; 28641

ASYSTENT Politechniki poszukuje skromnego pokoju (możliwie niekrepujący węzła) na jeden rok: Zgłoszenia pod W. G. do Adm. Wieku 28726

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego w pobliżu Techniki. — Wiadomość POKÓJ KAWALERSKI Administracja Wieku Nowego. 28907

PRZYJME panią lub chłopca z klas niższych na mieszkanie z utrzymaniem; Fortepian w domu; Zgłoszenia do Wieku pod TUTI: 9263

PANIENKĘ (szkolarke) umieszczę w lepszym domu z utrzymaniem. Fortepian. Zgłoszenia: Administracja WŁADYSŁAW. 29021

MAGAZYN suchy na złożenie książek w okolicy rynku za odstępnem poszukuję. Wiadomość Kościuszki 5 fryzjer. 29043

ZAMIENIE duży pokój frontowy z kuchnią, elektryka i wodociągami w III dzielnicy na łakowe lub większe w innej dzielnicy za dopłatą; Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod TUTI 28397

SOLIDNA rodzina urzędnicza przyjmie panią inteligentną na mieszkanie z całym utrzymaniem. Zgłoszenia Kordeckiego 1 II. piętro na lewo. 29099

POKÓJ przechodni skromnie umeblowany wynajmę. Zgłoszenia do Administr. pod „60“. 29061

DWIE PANNY z lepszego domu, znajdują pomieszczenie z wiktami przy lepszej rodzinie. Fortepian w domu. — Zgłoszenia w magazynie porochoch Grenidjera — Lwów Sykstuska 19, w podwórzu na lewo. 28956

POSZUKUJE pokój z osobnym wejściem. „Wysoki czynsz“ biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 28950

MIESZKANIE oddam, warunki przystępne. Listownie Administracja Wieku pod TAMARA. 29015

POSZUKUJE obszernego pokoju umebl. ewent. z przedojmym z osobnym wejściem. Cukiernia Hoffmana — Leona Sapichy 67. 29134

STAJNIA, magazyn, wozownia zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Maks Rosenberg, ul. Mochnickiego 1. 8, w pracowni. 28993

SKLEP frontowy 2 ubikacje, ładnie urządzone z towarami lub bez przy ulicy ruchliwej w śródmieściu zaraz do odstąpienia. Ewentualnie zgodzę się na spółnika. Zgłoszenia listownie do Adm. Wieku pod WYJAZD. 29149.

50 ZŁOTYCH miesięcznie da intel. spokojne małżeństwo za pomieszczenie wspólne przy jednej starszej osobie. — Adm. Wieku pod Z. A. 29146.

POKÓJ i kuchnię, najchętniej na uboczu miasta wynajmę bez mebli i komfortu. Czynsz z góry lub odstępnę dam zaraz. Zgłoszenia pod CIHY KĄCIK do Adm. 29138.

KAWALER poszukuje jednego lub dwóch pokojów umeblowanych w śródmieściu i sympatycznym otoczeniu, możliwe z prawem używania telefonu. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod TELEFON. 29139.

JEDEN pokój do wynajęcia obok zakładu Kulparkowskiego L. 288. Czynsz z góry za rok. 29140.

KIEROWNIK biura francuskiego poszukuje 1 pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, oprócz czynszu udzielał będnij chętnie lekcji języka francuskiego. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod FRANCUZ. 29141.

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem o ile możliwość w śródmieściu: — Zgłoszenia listownie do Adm. Wieku pod W. C. 29112

ZAMIENIE pokój z kuchnią frontową, II. p. boczna ul. Lwowskich Dzieci na jeden duży pokój lub sklep. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ZIMA. 29111

POSZUKUJE pokoju skromnie umeblowanego od zaraz. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Bez wymagań“. 29132:

POKÓJ umeblowany w śródmieściu, najchętniej dla starszego pana. Listy pod ELEGANCKI do Adm. 29153.

STANCJA, pokoje kawalerskie, 4 pokoje kuchnia przy ul. Pańskiej, stowowne dla adwokata, notariusza, lekarza, — dentystry zaraz do wynajęcia. Biuro Asnyka 8. 29164.

KAWALER starszy na wyższym stanowisku rządowym poszukuje pokoju wraz z całym utrzymaniem przy rodzinie ewentualnie u samotnej osoby opodal placu cłowego. Zgłoszenia proszę wysłać pod RZADOWIEC do Administr. Wieku Nowego — 29150.

POSZUKUJEMY lokal na warsztat mechaniczny w śródmieściu na parterze. Zgłoszenia pod „1.000 dolarów“ do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz — Lwów, Sokola 4 — 4353.

KTO mi da pożyczkę 500 zł. — temu odnajmę pokój piękny z komfortem umeblowany. Adm. Wieku Nowego pod ZADOWOLENIĘ 28971

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**DYWANY, CHODNIE, PORTJERY, firanki, karnisze, materace, meblowe po cca najtaniej KAZ. SKIBINSKI, Lwów, Kopernika 4, tylko naprzeciw Szkowr na 4297**

**Salonowy garnitur mahoni (imitacja) Fotele fryzjerskie. Fotele dla P. T. lekarzy, ekustów Zimorowicza 10 parter na lewo od 10—14—7. 29087**

PASY brzuszne rupiorowe, macieźne, suspensorja przerywaty pończochy gumowe na żyłki opaski menstruacyjne pesary rozmaite hegary gabki strzykawki zapobiegawcze dla pań itd. tylko Stanisław Baran — Lwów — Akademicka 26 28712

SYPIALNIE, jadalnie pokoje męskie; wyrob. lwowskiej poznańskiej i zagraniczne poleca najtaniej Leon Matwiowski Lwów, Chorażczyzny 29: 28806

KOLA gumowe do powozów sprzedam tanio: „Lumen“ pl: Marjański 4: 28805

KUPUJE WYBIERANE SUSZONE GRZYBY OD 100 KG: W ZWYŻ. OFERTY POD „GRZYBY“ WIEK NOWY: 28746

KTO CHCE ZNAĆ zalety i wady charakteru ca czynić a czego unikać. poznać usposobienie i właściwości duchowe kupuje broszurę „Czy urodziłeś się?“. Cena 40 groszy — wszędzie do nabycia: 27454

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju, trzeczki, rogózki, pióropusza, sznury białonowe, postonki rebuszary, szpagaty, siatki jedwabne do łózek dziecięcych, siedzenia do kszeseli, wkłady do obuwia, wieszaki do ubrań, hegary, rozpylacze, lusterka, perfumy, mydełka, pudry wody kolońskiej, gabki, smaki do wódek, mydło do prania, krochmal, drzewo piżczkowe, waleczki do okien, kit, gips, oliwy. Pakunki wszelkiego rodzaju do maszyn i kotłów poleca magazyn farb KAROL MAKAROWSKI — Lwów, ul. Batorego 1. 12. 28946

OKOŁO 1200 M3 KŁOCÓW DEBOWYCH jest zaraz do sprzedania. Długość kłoców od 3 m. w górę, średnica od 40 cm. Oferty z podaniem ceny za 1 m3 nadsyłać do Zarządu dóbr w Rału p. Brzezany. 4346

KAMIENICE 2 piętrowa w Gdańsku sprzedam za 1500 dolarów. Wiadomość Sauberman Kollajaja 2. 29092

WAGE mostowa do natchmiastowego użytku dobrą używaną kupi D-meter. Tarnowskiego 8. 29077

FORTEPIAN krótki krzyżowy prawie nowy sprzedam: — Rynek 42 sklep korzenny. 29085

KAMIENICA I. piętrowa z wolnym mieszkaniem dwa pokoje z kuchnią do sprzedania. Blizsza wiadomość ulica Krupiarzka 1. 7 I. p. drzwi nr. 7. 28973

FORTEPIAN krótki krzyżowy, czarny „Petrof“ do sprzedania. Kaspra Boeckowskiego 2 II. p. ganek na lewo. 28975

SYPIALNIA jasionowa, stoły różnego rodzaju do sprzedania tanio. Żółkiewska 82 Bilyk. 28978

PARCELE budowl. kupię; pośrednictwo wykluczone. — Oferty do Administr. pod „600 DOL.“ 28982

KOZA roczna, cap biały bezrogi i jamnik trzymiesięczny do sprzedania u gospodarza. Łyczakowska 135 od 5—7 wieczorem. 29005

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam. Ulica Ketrzyńskiego 24 I. p. drzwi prawe od 11—12 i 2—5. 29028

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, prawie nowy sprzedam — od 10—11 i od 2—4 Leona Sapichy 67, I. piętro, drzwi prawe. 29027

FORTEPIAN krótki z angielską mechniką znakomity — sprzedam. Kopernika 26 parter, gankiem ostatnie drzwi — Skłeniarski 29026

KUPIĘ, maszynkę do palenia kawy. Wymagana pojemność około 10 kilogramów jednorazowego palenia, oraz wymiary lokal sklepowy. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod MASZYNIKA. 29024

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie przebrane w najlepszym stanie, prawie nowe w różnych cenach sprzedam, mianian, tylko gotówka Hanak Pańska 21. 29072

ZARÓWKI metalowe oszczędnościowe po 85 groszy — sprzedaje: Fassler, Sykstuska 29 28715

MEBLE stylowe — antyczne i używane poleca po cenach przystępnych Zieliński, Kollajaja 5, stolarna 28706

KANTYCZKA polska i ruska (Kolędy) do nabycia hurtownie w drukarni Bednarskiego Rynek 9. 28916

OKAZJA! Piętnoszczodny fortepian Bösendorfera sprzedam niżej ceny zwykłej. Zimorowicza 6 drzwi 3. 29006

SYPIALNIA jasna iadająca dębowa gabinet męski 6 krzesel mahoniowych serwanika stół mahoniowy do sprzedania: Chorażczyzny 29. Marwiowski 28713

LATARNIE powozowe w wickim wyporze poleca LUMEN Lwów, plac Marjański 4 28714

BALIE, baniaki, kuby na węgle, wiadra, szafliki, wanny; waniarki; nasiadówki własny wyrób solidny i tani poleca Cwenarski, Lwów, Akademicka 21, naczynia emalifwand i galanteria w wielkim wyborze. 29071

Z POWODU wyjazdu na studia za granicę, — sprzedam kilka lepszych obrazów olejnych. Wiadomość: Lwów — Wolność 3, Barszak. 29143.

DLA P. T. Pp. Malarzy! Kasety na 20 szkiców, rozmiar 24—40 cm okazynie do nabycia. Firma Hoszowski — Akademicka 1. 3. 29147

AUTOMOBIL Ford używany lecz dobry okazynie sprzedam „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 4370

KUPIĘ młodego angielskiego ładnie znaczonego foksterjerką dobrze zapłacę. Do Adm. Wieku pod „ładnie znaczoney“ 29174.

KUCHNIA biała kafłowa mało używana do sprzedania zaraz Potockiego 21. — 29176

TOKARNIĘ pociągową, Wiertarkę, Rewolwerkę, Schapping, Frezerkę — tanio sprzedam. Żółkiewska 123. 29181

WILLE z ogrodem (4—6 pokoi z komiortem) — ewentualnie obiekt w budowie rozpoczęty lub mniejszy, nadający się do nadbudowy jednego pietra poszukuje się do natchmiastowego kupna. Zgłoszenia do Spółki WULKAN — w Pasażu Mikołascha II. p. między godz. 3 i pół a 4 i pół popołudniu. — 4356:

DOM PARTEROWY 4 pokoje i kuchnia z budynkiem przemysłowym 13x6 m., 2 fronty, teren 37x23 m., zupełnie wolny, tuż przy stacji kolejowej i tramwaju, elektryka, wodociąg do sprzedania. Zgłoszenia pod „Lwów 4500“ — Biuro Buchstaba, Legionów 21. — 29153

KAMIENICA I. piętrowa z dużą oficyną, prawie cała wolna (16 ubikacji) komfort, elektryka, łazienki, z budynkiem przemysłowym z motorem elektrycznym, magazynami, szopami, garażami i ogrodem ok. 500 m., — pięć minut od tramwaju, przemysłowe przedmieście Lwowa w obrębie rogatek do sprzedania. Zgłoszenia: „Lwów 4000“ Biuro Buchstaba, Legionów 21. 29154

**Wózki resorowe** 4354  
dwa i jedno siedzeniowe poleca w enie od 600 Złb.  
**Pierwsza Lwowska Fabryka Powozów**  
**M. BYCZYSZYN ul. Polecyńska 9.**

FUTRO męskie piżmaki, kołnierzy krymski, nieużywany — tanio do sprzedania. Ulica Łozińskiego 7, I. piętro — drzwi 13, od 2—7 wieczór. 29108.

SPRZEDAM nowy wóz gospodarski, młynek do mielenia zboża, piec żelazny, Długosza 4 29109

DOM murowany kryty blachą, zabudowania gospodarskie — ogród i pole przy stacji kolejowej w Zadzwozu zaraz do sprzedania: Wiadomość do 15 bm. na miejscu, I. 252; 29114.

SZAFY sklepowe ma do zbycia Tow. Sztuk Pięknych. — Oglądać można od godz. 10—3, Muzeum Przemysłowe — brama od ulicy Dzieciuszyckich. 29116

KUPIĘ dom w Berlinie — płacę zaraz gotówką. Zgłoszenia pod „Dr. F.“ do Adm. Wieku 29119.

FUTRO męskie selskiny na nutriach, w bardzo dobrym stanie, modny fason, tanio do sprzedania. Plac Dąbrowskiego Nr. 3, II. p: 1 drzwi na prawo. 29123.

FUTRO męskie sprzedam. Friedrichów 7, II. piętro — drzwi Nr. 11 — 29131

DAMSKIE futro brązowe, strzelby, baranice, małą kase, — pompadurkę srebrną zaraz sprzedam. Do Adm. Wieku pod „Zaraz sprzedam“ 29133

20 ZŁOTYCH płaszcz sukieny bez podszewki na szczipłą. Dom komisowy Pasaż Mikołascha. 29137.

SPRZEDAM dwie eleganckie ramy portretowe ze szkłem; Wiadomość: Ulica Kadecka Nr. 10, I. piętro — przez ganek. — 29142.

**Futro krymskie**  
długie, w dobrym stanie — kupię za gotówkę.  
Zgłoszenia listownie: Adm. „Wiek Nowy“  
pod „F t o“ za kwitem. 29115

SYPIALNIA francuska jasionowa, sprzedam tanio znana z dobroci firma Zychowski, ul. Tkacka Nr. 82 29186

PODBICIE pod futro z kangurów niezniszczone sprzedam. Wiadomość: Szymona Okólskiego 1 8, parter 2. 29183

DO SPRZEDANIA żelazny piec „Dauerbrand w dobrym stanie. Wiadomość: Potockiego 42. I. p. 29188.

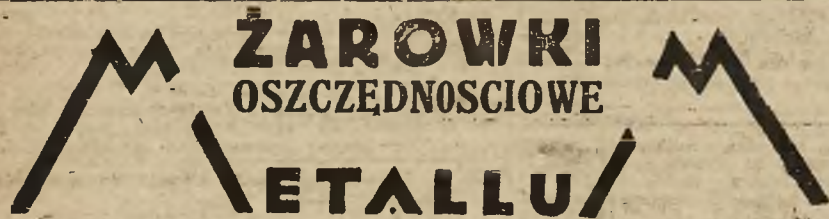
KUPIĘ pianino krzyżowe pierwszorzędnej marki w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Fischer, Gródecka 71 A 29152

DO SPRZEDANIA futro astrachaowe ładne i futełko białe dla dziewczynki lat 8. Piekarska 5, dozorca 29158.

# Szwedzkie śniegowce i kalosze

męskie, damskie, dziecięce sprzedaje nadal o niezmienionych niskich cenach **najniższy we Lwowie** Magazyn Obuwia 4115

**„Chic“ Leona Sapiehy 27** naprzeciw Politechn.



**ŻAROWKI  
OSZCZĘDNOŚCIOWE**

**METALLU**

110 i 120 Volt od 5 do 50 świec a 0-85 gr.  
220 Volt od 10 do 50 świec a 0-95 gr.

Jakoż wszelkie inne materiały w zakres elektrotechniki wchodzące dostarcza firma 29177

**„Kontakt“ M. Magassy i S-ka**  
Lwów, ul. Sykstuska 14.

**OBUWIE** ciepłe, papucze, pantofle ciepłe, kalosze i śniegowce oraz wielki wybór obuwia trwałego i luksusowego nabyć można po nader niskich cenach jedynie w znanym ze solidności **Magazynie Obuwia** obok P. Staubera. — **KRACHA, Lwów, Halicka 15** Tanio, bo w podwórzu. 4231

## KOMU ZALEŻY

aby nosić najelegantsze modele zagraniczne i krajowe, jak: **PŁASZCZE, suknie, spodniczki, kamizelki, szlafroki, kombinacje i t. p.** po zadziwiająco niskich cenach niech bezzwłocznie się uda do magazynu strojów damskich

**M. Eisenberga**

we Lwowie przy **UL. SYKSTUSKIEJ 12**  
SPECJALNY DZIAŁ POŃCZOCH I BIELIZNY DAMSKIEJ. 4376

## WYŻSZA SZKOŁA KROJU i SZYCIA

**M. KOZŁOWSKIEJ**  
przyjmuje wpisy na kursa wieczorne — oraz wszelkie roboty w zakres krawiecki wchodzące. — Ceny niższe. 4352

**Akademicka 22, I. p.** przez ganek.

## „Tajemnica Harry Millera“

powieść **HARALDA JOHNSONA**  
w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI  
„WIEKU NOWEGO“  
do nabycia w Administracji, Lwów,  
ulica Sokoła I. 4 9391

po cenie 1 złp. Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

## WAKUJE POSADA

**kierownika działu handl.**

większego biura w Warszawie. Wymagane długoletnie doświadczenie kupieckie, oraz wzorowe i biegłe korespondowanie w językach polskim i niemieckim. — Reflektanci zechcą złożyć oferty, podając dokładny życiorys, referencje i wymagane uposażenie do Tow. Akc. „Reklama Polska”. Warszawa, Jasna 10, pod „Kierownik”. Dyskrecja zapewniona. 2955

**BECZKI ŻELAZNE** od 100—600 litr. poleca ze składu **HIL. BADIAN** Lwów **24.** JANOWSKA 28949

### OSZCZĘDNOŚĆ!

Łóżka składane z materacem wszelkich systemów  
Otomany od Zł. 32.—  
Kanałki skład. 32.—  
Wkład sprężyn. 25.—  
3 poduszki (z trawy morskiej) 35.—  
Firanki z 3 części 12.—  
Ch. dniki metr 2.—

Kapy na łóżka dywany, naszyty, materje i plusze meblowe poleca znana z taniości Fa 4335  
**E. KORNBLIT, Brajerowska 4.**

## CZYTAJCIE „WIEK NOWY“

**30% 30%**  
**Ceny niższe!**

Otomany gob. 30 zł.  
„ pluszowe 45 „  
Kanałka składana 30 „  
Wkład sprężynowy 23 „  
3 poduszki z trawy morskiej. 35 „  
Łóżko z materacem wszelkiego systemu  
Portjery 15 „  
Firanki odpasowan. 15 „  
Chodniki metr od. 1.90  
Para kap 14 „  
Naszyty, Materje meblowe, Dywany, Ceraty, Linoleum i Karnisze mosięż. poleca znana z taniości Fa  
**E. KORNBLIT**  
Lwów, Brajerowska 4. 2963

## NA RATY! NA RATY! TABAK i Ska LYCZAKOWSKA 8.

Na sezon zimowy polecamy nasz ogromny wybór Konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej materji i w najlepszym wykonaniu

**Płaszcz damskie** od Zł. 28 do 109  
**Kostjumy damskie** od Zł. 39

**Płaszcz z jedwabnego pluszu**  
na jedwabnej podszewce

**Kurtki damskie pluszowe** Zł. 124  
**Ubrania męskie melton.** Zł. 39

„ kamgarnowe od Zł. 69  
„ czysto kamgarnowe u konkurencji Zł. 150, u nas Zł. 105

**Ragłany męskie od** Zł. 32  
„ dziecięce od Zł. 26

**Futra męskie z kołnierzem kangur.** Zł. 196  
**Kurtki skórzane od** Zł. 90

**Spodnie męskie od** Zł. 7-50

Przed zakupem prosimy zwrócić uwagę na nasze ceny w wystawach.

**UWAGA!** Na każdym artykule umieszczone są u nas ceny. 29182

**TABAK i Ska, Lwów, Lyczakowska 8.**

## KAPELUSZE dla PANÓW

W NAJLEPSZYCH GATUNKACH,  
pełne szyku, eleganckie i trwałe  
w składnicach 4309

**Rudolfa NEUWELTA**

pl. Marjacki 8 ul. Gródecka 72  
ul. Kazimierzowska 25 ul. Krakowska 25

## „TAJEMNICA OPACTWA“

POWIEŚĆ

**Hugha Colemana Dawidsona**

w wydaniu „Biblioteki Powieści  
„Wiek Nowego“ do nabycia w  
Administracji Lwów ul. Sokoła 4  
po cenie

**1 złp.**

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

## SZKOŁA KROJU i SZYCIA STEFANIA

FORMY NA SKŁADZIE 28900  
**UL. SZASZKIEWICZA L. 6** (naprzeciw policji).

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4